

GŁOS KATOLICKI

Nr 27/2003 (2057) Rok XLV 27.7 - 3.8.2003

*Pan jest moim Pasterzem, nie brak mi niczego.
Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.
Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć:
orzeźwia moją duszę.* (Psalm 23, 1-3)



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ

fot. P. Fedorowicz

1,40 euro



To tak, jakbyś sam doręczył pieniądze.

Gdy potrzebujesz wysłać pieniądze, chcesz być pewny, że dotrą bezpiecznie.

Zapewni Ci to Western Union. Korzystanie z pośrednictwa Western Union jest tak bezpieczne, jak gdybyś pieniądze dostarczał sam.

Właśnie ze względu na bezpieczeństwo zaufały nam miliony ludzi na całym świecie, powierzając nam przesyłanie swoich pieniędzy.

Dzięki ogólnosiwiatowej sieci placówek, pieniądze docierają do odbiorcy bardzo szybko*. Co więcej, aby korzystać z naszych usług nie musisz posiadać rachunku bankowego.

Western Union jest wyspecjalizowane w przekazach pieniężnych. Nie ma bezpieczniejszego sposobu na przesyłanie Twoich pieniędzy.

WESTERN UNION | TRANSFERT D'ARGENT™

Najszybsze międzynarodowe przekazy pieniężne.™

Usługa dostępna we Francji:

LA POSTE 

0825 00 98 98

Numéro indigo: 0,15 Euro TTC/min

CCF 

Bureau de change

01 40 51 28 46

*Uwaga! Mogą być zastosowane pewne ograniczenia dotyczące usługi i czasu jej trwania. Więcej informacji udziela wydzielone stoisko.



telegram na środek lata

27 lipca 2003

Upały, rozleniwienie - ot, środek lata. Siędzę na plaży, moczę nogi w mokrym i słonym Bałtyku, i myślę o... niebieskich migdałach - ot, środek lata. I nagle dobiega mnie z daleka, z jakiejś zapomnianej historii - powstańcza, warszawska piosenka. Racja, to przecież 1 sierpnia - rocznica wybuchu w 1944 roku Powstania Warszawskiego. I oto, nie nękanym codziennym pośpiechem, staram się wyobrazić przenieść w tamten inny, upalny środek lata. To oni - żołnierze Powstania - są wciąż, po tylu latach, źródłem mojej dumy narodowej, moim antidotum na nędzę postkomunistycznych „elit” żerujących na Polsce dzisiaj! (P.O.)

CHRYSTUS - ŹRÓDŁEM NADZIEI DLA EUROPY

Jan Paweł II wyraził zaniepokojenie, że w Europie jesteśmy świadkami niejako utraty nadziei, u której podstaw leżą próby narzucania antropologii bez Boga i bez Chrystusa.

Kultura europejska oparta na innych założeniach „rodzi człowieka, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał”. Jest zatem ogromna potrzeba niesienia Europie - zarówno Zachodniej jak i Wschodniej - przesłania nadziei jako daru Chrystusa w historii.

- Gdy chcemy iść razem, musimy budować nadzieję na Chrystusie, przekonuje Papież zauważając, że „to Chrystus oferuje nadzieję na różnych poziomach przestrzeni kulturalnej, a także antropologicznej, etycznej i duchowej”. Jan Paweł II ze smutkiem mówi o „zacieraniu się pamięci chrześcijańskiej”, której towarzyszy „lęk przed przyszłością”. Ojciec Święty przestrzega też przed „szerzącym się indywidualizmem i coraz większym zanikaniem międzyludzkiej solidarności”.

A zatem wróćmy do Chrystusa, powróćmy do Niego! - apeluje Jan Paweł II i nawiązuje do ogłoszonej 28 czerwca adhortacji: „Ecclesia in Europa” przypominając, że Kościół ofiaruje Europie wielki i dobry dar, który nie jest niczym innym, jak wiarą w Jezusa Chrystusa - źródło nadziei, która nie może zawieść.

Opr. Redakcja za (KAI)



fol. T. Różycki

SZANSA NA ODWOŁANIE DO BOGA W KONSTYTUCJI UE?

- Jeszcze nie przerwałem walki, ciąg dalszy będzie jesienią, zapowiedział - kard. Lehmann - przewodniczący Konferencji Biskupów Niemieckich. Chierarcha podkreślił, że nie satysfakcjonuje go obecny projekt traktatu konstytucyjnego, w którym nie przewidziano odniesienia do Boga. „Powraca wciąż pytanie - „Czy ponad władzą polityczną istnieją nie dające się usunąć kryteria, których musi się trzymać również świat polityki?” - pyta retorycznie Kardynał. „Odpowiedzialni za państwo powinni się zdeklarować, skąd czerpią swoje przekonania”.

z satyrycznej teki L.B.



(Rys. Leszek Biernacki)

PATOS I FARSA

Jan M. Stankiewicz z Brukseli

Lato w Unii Europejskiej przebiega w stylu włoskiej opery buffa. Patos przeplata się z farsą.

Przedstawiciele rządów i parlamentów obecnych i przyszłych państw członkowskich, zasiadający w Konwencji Europejskiej, przyjęli przy dźwiękach *Ody do Radości* z IX Symfonii Beethovena projekt pierwszej unijnej konstytucji. Teraz wezmą go pod lupę ministrowie spraw zagranicznych i przywódcy w ramach tzw. konferencji międzyrządowej, która rozpocznie się 4 października i powinna zakończyć się uzgodnieniem ostatecznego tekstu konstytucji w grudniu.

Ale niemal równocześnie premier Włoch Silvio Berlusconi inaugurował 2 lipca półroczne przewodnictwo swojego kraju w Unii, proponując atakującemu go posłowi do Parlamentu Europejskiego z rządzącej w Niemczech partii socjaldemokratycznej SPD, Martinowi Schulzowi, żeby zagrał rolę kapo w filmie o obozach koncentracyjnych. Wywołało to oburzenie wielu, nie tylko lewicowych eurodeputowanych, a przede wszystkim zostało uznane za zniewagę wobec Niemiec przez samego kancлера Gerharda Schroedera.



Ledwie Berlusconi „wyraził ubolewanie z powodu niezrozumienia” jego wypowiedzi i przekonał Schroedera i przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Pata Coxa do uznania incydentu za sprawę zamkniętą, włoski wiceminister Stefano Stefani określił Niemców jako „supernacjonalistycznych blondynów, hałaśliwie rzucających się na włoskie plaże”. Prawie tydzień trwała przepychanka między politykami czterech partii

centroprawicowej koalicji rządzącej we Włoszech, nim udało się przekonać Stefaniego i jego Ligę Północną do rzucenia rękawicy.

Berlusconi początkowo nie wydawał się zresztą do tego zbyt skory, zasłaniając się tym, że konstytucja Włoch nie daje mu uprawnień do odwoływania ministrów. Chodziło zapewne o uratowanie koalicji, która niechybnie rozpadłaby się, gdyby premier domagał się dymisji Stefaniego wbrew jego partii. Wreszcie szef Ligi Północnej, znany z nie mniej rasistowskich uwag na temat imigrantów i Włochów z południa, Umberto Bossi, przystał na odejście Stefaniego.

Ciąg dalszy na str. 6-7



LITURGIA SŁOWA

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

2 Krl 4,42-4

Czytanie z Drugiej Księgi Królewskiej

Pewien człowiek przyszedł z Baal-Szalisza, przynosząc mężowi Bożemu, Elizeuszowi, chleb z pierwocin, dwadzieścia chlebów jęczmiennych i świeżego zboża w worku. On zaś rozkazał: „Podaj ludziom i niech jedzą”. Lecz sługa jego odrzekł: „Jakże to rozdzielę między stu ludzi”? A on odpowiedział: „Podaj ludziom i niech jedzą, bo tak mówi Pan: «Nasyca się i pozostawia resztki»”. Położył więc to przed nimi, a ci jedli i pozostawili resztki, według słowa Pańskiego.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 4,1-6

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia: Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.

EWANGELIA

J 6,1-15

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus udał się za Jezioro Galilejskie, czyli Tyberiadzkie. Szedł za Nim wielki tłum, bo widziano znaki, jakie czynił na tych, którzy chorowali. Jezus wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. A zbliżało się święto żydowskie, Pascha. Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą się do Niego, rzekł do Filipa: „Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili”? A mówił to wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co miał czynić. Odpowiedział Mu Filip: „Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać”. Jeden z uczniów Jego, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: „Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?”. Jezus zatem rzekł: „Każcie ludziom usiąść”. A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy. Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił i z rybami rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasycili, rzekł do uczniów: „Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło”. Zebrali więc i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, które zostały po spożywających, napełnili dwanaście koszów. A kiedy ci ludzie spostrzegli, jaki cud uczynił Jezus, mówili: „Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat”. Gdy więc Jezus poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znów na górę.



XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Wj 16,2-4.12-15

Czytanie z Księgi Wyjścia

Na pustyni całe zgromadzenie synów Izraela zaczęło szemrać przeciw Mojżeszowi i przeciw Aaronowi. Synowie Izraela mówili im: „Obyśmy pomarli z ręki Pana w ziemi egipskiej, gdzieśmy zasiadali przed garnkami mięsa i chleb jadalny do sytości. Wyprowadziliście nas na tę pustynię, aby głodem umorzyć całą tę rzeszę”. Pan powiedział wówczas do Mojżesza: „Oto zesłę wam chleb z nieba na kształt deszczu. I będzie wychodził lud, i każdego dnia będzie zbierał według potrzeby dziennej. Chcę ich także doświadczyć, czy pójdą za moimi rozkazami, czy też nie”. „Słyszałem szemranie synów Izraela. Powiedz im tak: «O zmierzchu będziecie jeść mięso, a rano nasycicie się chlebem». Poznacie wtedy, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem”. Rzeczywiście, wieczorem przyleciały przepiórki i pokryły obóz, a kiedy nazajutrz rano warstwa rosy uniosła się ku górze, ujrzano, że na pustyni leżało coś drobnego, ziemistego, niby szron na ziemi. Na widok tego synowie Izraela pytali się wzajemnie: „Man-hu?”, to znaczy: „co to jest”, gdyż nie wiedzieli, co to było. Wtedy Mojżesz powiedział do nich: „To jest chleb, który Pan wam daje na pokarm”.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 4,17.20-24

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia: To mówię i zaklinam was w Panu, abyście już nie postępowali tak, jak postępują poganie z ich próżnym myśleniem. Wy zaś nie tak nauczyliście się Chrystusa. Słyszeliście przecież o Nim i zostaliście nauczeni w Nim, zgodnie z prawdą, jaka jest w Jezusie, że co się tyczy poprzedniego sposobu życia, trzeba porzucić dawnego człowieka, który ulega zepsuciu na skutek kłamliwych żądz, a odnawiać się duchem w waszym myśleniu i przyoblec człowieka nowego, stworzonego na obraz Boga w sprawiedliwości i prawdziwej świętości.

EWANGELIA

J 6,24-35

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że na brzegu jeziora nie ma Jezusa, a także Jego uczniów, wsiedli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam Go szukali. Gdy zaś Go odnaleźli na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: „Rabbi, kiedy tu przybyłeś”? Odpowiedział im Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że jedliście chleb do sytości. Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec”. Oni zaś rzekli do Niego: „Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże”? Jezus odpowiadając rzekł do nich: „Na tym polega dzieło zamierzone przez Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał”. Rzekli do Niego: „Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: «Dał im do jedzenia chleb z nieba»”. Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu”. Rzekli więc do Niego: „Panie, dawaj nam zawsze tego chleba”. Odpowiedział im Jezus: „Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie”.

ARKA

Lucja Hobora

Arka - na wzgórzu, z którego rozciąga się piękna panorama na jezioro



Rożnowskie z „Małą Wyspą”, wznosi się, niczym prawdziwa arka, imponująca budowlą uwieńczona krzyżem z dzwonnica.



Miejsce jest niebanalne. Niedaleko Nowego Sącza, w Gródku nad Dunajcem, gdzie od lat przyjeżdżają mieszkańcy z pobliskich miast i miasteczek, turyści i wczasowicze z Krakowa, i z całej Polski. Przyjeżdżają, by zaczerpnąć świeżego powietrza, popływać, oddać się wędkarstwu (latem i... zimą - można napotkać i wtedy wędkarzy na lodowej tafli). Idealna okolica na wypoczynek, dla oddechu duszy i ciała, na wspaniałe odkrycia... przyrody (rezerwat dzikich ptaków nad jeziorem), jak też historii... (w Rożnowie - ruiny zamku Zawiszy Czarnego, w Tropiu - pustelnia eremity - św. Andrzeja Świerada i kościół z XI w., zabytkowe kościoły w Przydonicy, Zbyszczycach, Podolu). Można też próbować... polatać z pobliskiego lotniska w Łososinie Dolnej, wybrać się na przejażdżkę konną...

Arka - Centrum Formacyjno-Rekolekcyjne Diecezji Tarnowskiej jest tą idealną barką, by... „wypłynąć na głębię”, na tę głębię, gdzie odnowiona, wzmocniona Bożym słowem dusza czuje się bezpiecznie...

Swoje intensywne, całoroczne działanie Centrum „Arka” rozpoczęło dwa lata temu, pod kierunkiem swego dyrektora, księdza rekolekcyjisty - Stanisława Cyrana. Miała okazję wystąpić kilku znakomitych kazań księdza Stanisława, gdy był jeszcze w parafii w Muszynie.

W Centrum „Arka” można organizować jedno lub wielodniowe spotkania, konferencje, sesje, sympozja, szkolenia, itd. Czynny cały rok ośrodek jest również przystosowany do przyjmowania osób niepełnosprawnych.

Zwykle rekolekcje rozpoczynają się o 17⁰⁰ w piątek, a kończą w niedzielę o 12⁰⁰. Są różnorodne: dla naręczonych, dla maturzystów, dla rodzin, dla małżeństw, dla dzieci komunijnych, dla czcicieli Miłosierdzia Bożego, dla nauczycieli, dla kapłanów, dla poszukujących, specjalne „ćwiczenia ignacjańskie” itd. Niektórzy prelegenci w ubiegłym roku to: ks. Tadeusz Polak z Warszawy, bp Ignacy Jeż z Koszalina, o. Józef Augustyn - redaktor naczelny „Życia Duchowego”, o. Dawid Sullivan z Irlandii - rektor Seminarium Duchownego Zgromadzenia Misjonarzy Afryki, wspomniany już - ks. Stanisław Cyran, psycholog Małgorzata Charzępa, dr Wiesława Stefan, ks. dr hab. Stanisław Wszolek - kierownik II Katedry Filozofii Wydziału Teologicznego PAT w Tarnowie. Do dyspozycji uczestników rekolekcji i sesji: kaplica, sala konferencyjna, pokoje (150 miejsc), jadalnia, sala do prac w grupach, kawiarnia, taras, teren sportowy i spacerowy. Adres: „Arka” - Centrum Formacyjno-Rekolekcyjne, 33-318 Gródek nad Dunajcem 153, tel. (00 48) [0]18 440 13 00; tel./fax 440 12 02, e-mail: arka@opoka.net.pl; www.arka.opoka.net.pl

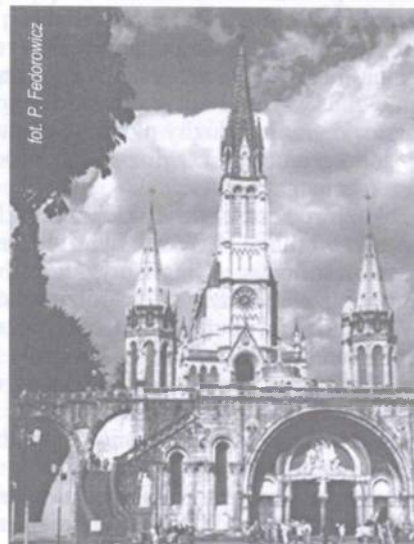
Różaniec to skarb, który trzeba odkryć (J-P II)

128 EUROPEJSKA PIELGRZYMKA

POLAKÓW DO LOURDES

od 24 do 28 września 2003 r.

organizowana przez
Polską Misję Katolicką we Francji
pod przewodnictwem
Rektora MPK ks. prał. Stanisława Jeża,
Animacja - ks. prał. Stanisław Jeż,
organizacja - dr Anna Łucka



Koszt udziału:

- *Pociąg TGV z Paryża + noclegi z utrzymaniem - 252 euros;
- *Noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa - 160 euros;
- *Opłata pielgrzymkowa od osoby - 20 euros (dla osób i grup, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie)
- *Noclegi z utrzymaniem dla pielgrzymów w „Bellevue” w domkach Algeco z utrzymaniem, codzienne dojazdy + opłata pielgrzymkowa - 103 euros.

DOM PMK „BELLEVUE”

założony z okazji 150. rocznicy jej istnienia czeka na nasz przyjazd. Możemy w nim spędzić czas na modlitwie. Dom, z pięknym widokiem na Pireneje, prowadzony jest przez siostry nazaretanki. Bliższych informacji udzielają: La Maison de la Mission Catholique Polonaise „Bellevue”, Route de Bartres, 65100 LOURDES; tel. 05 62 94 91 82, fax. 05 62 42 08 75.

Uwaga! Zapisy do 25 sierpnia. Osoby, które zgłoszą się po tym terminie dopłacają 50 euros ze względu na wyższą cenę biletu na TGV.

Informacje i zapisy:

w parafiach polskich; w Polskiej Misji Katolickiej - 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris, tel. 01 55 35 32 32, fax. 01 55 35 32 29 lub u Anny Łuckiej - tel. 06 67 41 24 81. (Przy zapisach wpłacamy zaliczkę, wpłaty można dokonywać gotówką lub czekiem na adres: Aumonerie Polonaise Rectorat - CCP 041 Paris 23 343 69 N - z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”).

życie Kościoła



☐ Stolica Apostolska potwierdziła wrześniową wizytę Jana Pawła II w Słowacji. Będzie to druga podróż apostolska Papieża do tego kraju, czwarta w tym roku i 102. podróż zagraniczną w ogóle. Jan Paweł II przybędzie do Słowacji 11, a opuści ją 14 września. Ojciec Święty będzie przebywał w Bratysławie, Trnawie, Bańskiej Bystrzycy, Koszycach i Rożniawie.

☐ W Pawliwie na Ukrainie odbyły się obchody 60. rocznicy mordów na Wołyniu. 11 lipca 1943 r. oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) zaatakowały Polaków jednocześnie w 78 miejscowościach powiatów Horochów i Włodzi-

mierz Wołyński. Podczas trwającej do 1944 r. rzezi zamordowano kilkadziesiąt tysięcy Polaków. „Nowe tysiąclecie wymaga, aby Ukraińcy i Polacy nie pozostawali zniewoleni swymi smutnymi wspomnieniami przeszłości - czytamy w liście jaki wystosował Jan Paweł II w związku z 60. rocznicą tragicznych wydarzeń. Ojciec Święty wzywa do głębokiego rachunku sumienia i podkreśla konieczność pojednania, które pozwoliłoby spojrzeć na teraźniejszość i przyszłość w nowym duchu. „Skoro Bóg przebaczył nam w Chrystusie, trzeba, aby wierzący umieli przebaczać sobie nawzajem doznane krzywdy i prosić o przebaczenie własnych uchybień, i w ten sposób przyczyniać się do budowania świata, w którym respektuje się życie, sprawiedliwość, zgodę i pokój.”



z kraju

□ 60. rocznica rzezi Polaków na Wołyniu została uczczona wspólnym spotkaniem prezydentów w Pawliwce-Porycku na Ukrainie. Parlamenty obydwu krajów przyjęły w tej sprawie uchwałę. Jan Paweł II skierował do Kościołów w Polsce i na Ukrainie pisanie o potrzebie rachunku sumienia i pojednania. Podczas uroczystości na Ukrainie nie obyło się jednak bez zgrzytów. Na tablicy z powodu błędnego tłumaczenia znalazł się po polsku napis: „Pamięć, Żałoba, Jedność”, zamiast: „Pamięć, Żal, Pojednanie”. Prezydent Kuczma nie wypowiedział słowa „przepraszam”, choć wyraził żal z powodu tego co się stało. Z granicy służby ukraińskie zawróciły jeden z autokarów wiozący na uroczystości kombatantów AK.

□ Z okazji rocznicy wołyńskiej rzezi odsłonięto także tablicę w Warszawie, na której umieszczono napis: „Biegliśmy, lecz śmierć miewała bliżej, gdy szła od współziomków”.

□ W Londynie obchodzono 60. rocznicę śmierci gen. Wł. Sikorskiego. Na czele polskiej delegacji stanął Miller. Udział w uroczystościach brał również prezydent R. Kaczorowski. Z tej okazji odsłonięto na Gibraltarze pamiątkową tablicę.

□ Nowym ministrem rolnictwa na miejsce Tańskiego, który podał się do dymisji, mianowano W. Olejniczaka.

□ Prezydent Kwaśniewski złożył wizytę w Wielkiej Brytanii, gdzie brał udział w konferencji na temat „postępowego rządzenia”, czyli zlotu lewicowych szefów państw. Wśród „postępców”, poza Kwaśniewskim, znaleźli się m.in. Clinton, brazylijski populistą da Silva, prezydent RPA Mbeki i kanclerz Schroeder.

□ W kraju nie ma tygodnia bez afer związanych z rządzącą SLD. Partia rozwiązała swoją organizację w Starachowicach, po tym jak poseł Jagiełło ostrzegł tamtejszych samorządowców przed prowadzonym wobec nich śledztwem. Samorządowcy SLD, w tym były burmistrz, starosta i wiceprzewodniczący powiatu, robili interesy z mafią zajmującą się narkotykami, kradzieżą aut i handlem bronią. Wg informacji prasy, Jagiełłę poinformował o tym wiceminister Sobotka. Premier Miller kontratakując stwierdził, że w innych partiach jest podobnie, po czym dał przykład rzekomych powiązań posła PO Piskorskiego z gangiem pruszkowskim. Następnego dnia premier przeprosił, ponieważ informacja na ten temat w „Życiu Warszawy” okazała się prowokacją.

□ Inne rewelacje przyniósł tygodnik „Wprost”. Wg pisma gangster z Pruszkowa „Masa” twierdził, że skarbnikiem mafii był Bagsik, który wypłacał „pożyczki” m.in. posłowi SLD Dziewulskiemu i Sekule, który popełnił samobójstwo. W zeznaniach „Masy” o powiązaniach gangu z politykami padły także nazwiska szefa Agencji Wywiadu Siemiatkowskiego i ministra z rządu Suchockiej – Goryszewskiego.

□ W Sejmie doszło do kłótni podczas obrad

komisji europejskiej. Oleksego, który jej przewodniczył zaatakował najpierw poseł Macierewicz, który zarzucił politykowi SLD ukrywanie prac przy konstytucji UE, a następnie posłanka PO, która była wiceprzewodniczącą polskiej delegacji na Konwent. Stwierdziła ona, że Oleksy odsuwał ją od prac, manipulował informacjami i pracą polskiej delegacji.

□ Liga Polskich Rodzin złożyła w Sejmie projekt ustawy dekomunizacyjnej twierdząc, że jej przeprowadzenie pozwoliłoby uniknąć wielu afer, z którymi mamy obecnie do czynienia.

□ Sejm jednogłośnie znówelizował ustawę o repatriacji. Obecnie wizy wjazdowe do Polski będą wydawane wszystkim Polakom, którzy mieszkają na terenach b. Związku Sowieckiego. Wcześniej ustawa wymieniała wyłącznie Polaków z republik azjatyckich.

□ Na Jasnej Górze odbył się IX Światowy Kongres Kresowian. Do Częstochowy pielgrzymowały też po raz XI Rodziny Radia Maryja. Udział w pielgrzymce wzięło ponad 200 tys. osób, w tym wiele z zagranicy.

□ W Lublinie tamtejsza Solidarność uczciła pamięć lipcowych protestów robotniczych w 1980 roku. Lublinianie zastrajkowali wówczas pierwsi, dając początek lawinie wystąpień w całym kraju. W okręgu lubelskim strajkowało wówczas 50 tys. pracowników w 150 zakładach pracy. Obecnie prawie wszystkie z tych zakładów upadły, a symbolem było składanie kwiatów przed pomnikiem u wrót nie istniejącego już LZNS.

□ W budynku ambasady Polski w Moskwie odkryto podczas remontu urządzenia służące do podsłuchów.

□ Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaprzeczyło informacjom niemieckiej prasy, jakoby organizowało działania przeciw nominacji Joschki Fischera na stanowisko ministra spraw zagranicznych UE. A szkoda...

□ W wieku 65 lat zmarł biskup pomocniczy diecezji włocławskiej R. Andrzejewski, krajowy duszpasterz rolników.

□ Muzeum Powstania Warszawskiego powstanie w budynku dawnej elektrowni tramwajowej w stolicy, na ulicy Przyokopowej. Kombatanci poparli tę lokalizację.

□ Kolejna grupa polskich żołnierzy po krótkiej aklimatyzacji w Kuwejcie wyjechała do Iraku, by przejąć zadania w „polskiej strefie”.

□ W Krakowie nie będzie jubileuszowego Festiwalu Pendereckiego. Małżeństwo Pendereckich zrezygnowało ze współpracy z biurem Kraków 2000, nazywając jego nowe kierownictwo niekompetentnym. W czerwcu na stanowisku dyrektora biura zastąpiono B. Soniką A. Gilarską.

□ Pisarz Sławomir Mrożek otrzymał francuską Legię Honorową.

□ Kontrole na stacjach benzynowych ujawniły, że prawie 50% stacji benzynowych „chrzci” sprzedawaną benzynę, dolewając do niej rozmaitych, czasami bardzo dziwnych płynów.

□ Kwaśniewski wydał obiad z okazji 80. urodzin Jaruzelskiego. O korzeniach jak widać się nie zapomina.

Ciąg dalszy ze str. 3

PATOS I FARSA

Przedtem jednak Liga usiłowała zbić polityczny kapitał na antyniemieckich nastrojach wśród części wyborców w północnych Włoszech.

Nie obyło się więc bez zmiany planów urlopowych Schroedera i odwołania jego wyjazdu do Włoch. Po dymisji Stefaniego konflikt włosko-niemiecki wygląda na chwilowo zażegnany, ale brukselscy dyplomaci drżą na myśl, co jeszcze może wpaść do głowy Berlusconiemu, Bossiemu lub jednemu z kilku innych włoskich ministrów znanych z eurosceptycyzmu i niewyparzonego języka. Sam Berlusconi nie wydaje się zresztą specjalnie żałować spięcia z Niemcami i w najmniejszym stopniu nie poczuwa się do odpowiedzialności za „incydent z kapo”.

Najwyraźniej nie dotarły do niego komentarze większości gazet europejskich – o różnych tendencjach politycznych – że od przywódcy stojącego na czele Unii Europejskiej należałoby oczekiwać więcej zimnej krwi, dyplomatycznego języka i zwykłego wyczucia, nawet jeśli jest atakowany przez posłów do Parlamentu Europejskiego. Być może byłoby lepiej, gdyby ci ostatni pozostawili ataki na Berlusconiego europeputowanym z włoskiej opozycji i skupili się na priorytetach jego przewodnictwa, ale też premier Włoch lepiej przysłużyłby się sobie i Europie, gdyby zwyczajnie zignorował kąśliwe uwagi mało komu znanych posłów. W Brukseli ubolewa się, że Berlusconi bardziej boi się rozpadu swojej koalicji niż rys na wciąż kruchym gmachu pojednania między narodami europejskimi.

Berlusconi powtarza, że przyjaźń włosko-niemiecka i integracja europejska są na tyle trwałe, że nie zaszkodzą im takie utarczki słowne, ale dyplomaci unijni pytają, co będzie, jeżeli do takiego wniosku dojdą wszyscy przywódcy europejscy i zaczęną przypodobywać się swoim wyborcom dowcipami umacniającymi negatywne stereotypy o sąsiadach i partnerach. W końcu Berlusconi i Bossi to nie pierwsi populistyczni politycy, którzy postanowili nie przejmować się poprawnością polityczną. Jest Austriak Joerg Haider, który lubi przypisywać całym narodom przywary ich pojedynczych przedstawicieli (np. skłonność do złodziejstwa Cyganom i Polakom) i oburzać się na Czechów za dekrety Benesza. Te ostatnie są zresztą eksploatowane przez wielu polityków w Austrii, Niemczech i Czechach, a nawet na Węgrzech i Słowacji.

Pół wieku po powstaniu Wspólnot Europejskich mało kto wierzy, że to

możliwe, ale takie incydenty jak ten z Berlusconiem w Parlamencie Europejskim budzą u niektórych obawy, że powrót do retoryki z lat 30. nie jest raz na zawsze wykluczony. W Niemczech do władzy dochodzi pokolenie, które widzi coraz mniej powodów, dla których miałyby wciąż nastawiać drugi policzek przez wzgląd na historię sprzed 60 lat. Zwłaszcza jeśli nawiązuje do niej przedstawiciel narodu włoskiego, na który spada również część odpowiedzialności za to, co się wtedy stało.

Tymczasem podniosła atmosfera ostatniej sesji Konwentu Europejskiego nie może przesłaniać poważnych zastrzeżeń zgłaszanych wobec projektu unijnej konstytucji w wielu krajach, nie wyłączając Polski. Większość delegatów nie protestowała, gdy kierownictwo konwentu z byłym prezydentem Francji Valérym Giscardem d'Estaing zignorowała apele Kościoła i chrześcijańskich demokratów, żeby odwołać się w preambule europejskiej konstytucji do Boga lub przynajmniej do chrześcijańskich korzeni Europy. Rządy Hiszpanii, Polski, Portugalii i Włoch nadal zapowiadają, że będą się domagały wyraźnej wzmianki o tradycji chrześcijańskiej, nim zgodzą się na ostateczny kształt konstytucji.

Madryt i Warszawa sprzeciwiają się też zaproponowanemu przez konwent zastąpieniu w 2009 roku systemu podejmowania decyzji w Radzie Ministrów UE uzgodnionego w 2000 roku w Nicei nowym reżymem, w którym siła głosu zależy wyłącznie od liczby ludności państwa. Większość „konwentystów” nie protestowała, uznając to za krok w kierunku demokratyzacji i przejrzystości w podejmowaniu decyzji. Dla Hiszpanii i Polski oznaczałoby to jednak wyraźną utratę wpływów w porównaniu z Niemcami, Francją, Wielką Brytanią czy Włochami, z którymi Nicea stawia je na niemal równej stopie.

Zadaniem Włoch jako przewodniczącego Unii i konferencji międzyrządowej, mającej przyjąć ostateczną wersję konstytucji UE, jest poszukiwanie kompromisu w spornych sprawach. Zachowanie Berlusconi na początku włoskiego przewodnictwa nie przysporzyło mu autorytetu ani zaufania wśród partnerów i nie przyczyniło się do budowy podstaw przyszłego kompromisu. Wiedząc, że premierowi Włoch zależy na sukcesie w postaci przyjęcia konstytucji przed końcem grudnia, niektóre rządy mogą uznać, że nie ma powodu ułatwiać mu zadania.

Jan M. Stankiewicz z Brukseli



ze świata

□ W Iraku zebrała się Tymczasowa Rada Rządząca. W jej skład wchodzi 25 osób – 13 szyitów, 5 sunnitów, 5 Kurdów, 1 chrześcijanin i 1 Turkmen. Pierwszą decyzją Rady było ogłoszenie święta narodowego w dniu 9 kwietnia, czyli daty obalenia reżimu Husajna.

□ Jan Paweł II wyraził z troską o przyszłość Unii Europejskiej. „Cieniami” na UE są antropologia bez Boga, zacieranie pamięci chrześcijańskiej, panujący relatywizm i utilitaryzm.

□ Prezydent G. Bush odbył podróż do 5 krajów afrykańskich. Odwiedził Senegal, Botswanę, Ugandę, RPA i Nigerię. Bush starał się m.in. doprowadzić do zakończenia wojny domowej w Liberii i poprawić obraz Ameryki na Czarnym Kontynencie.

□ Kosowo zawarło z Albanią umowę o wolnym handlu. Spowodowało to protesty Belgradu, który obawia się, że ta prowincja zamierza się całkowicie oderwać i połączyć z Albanią.

□ Znacznemu pogorszeniu uległy stosunki wojskowe pomiędzy Turcją i USA. Żołnierze amerykańscy zatrzymali grupę specjalną Turków w Iraku, która przygotowywała się do zamachu na lokalnego przywódcę kurdyjskiego.

□ Śmierć 15 osób spowodował zamach terrorystyczny w Moskwie. W stolicy Rosji zaplanowała psychoza antyterrorystyczna. O zamachy oskarżani są Czeczeni. Oficjalnie organizacje czeczeńskie odcięły się od zamachowców.

□ W komunistycznych Chinach władze aresztowały 5 kolejnych księży tamtejszego podziemnego Kościoła katolickiego, który mimo prześladowań liczy około 10 milionów wiernych.

□ Prezydent Białorusi Łukaszenka zdymisjonował premiera i ministra rolnictwa. Powodem jest nie wywiązywanie się rządu z zapłaty dla kolchozów za dostarczone produkty. Salomon w Mińsku też nie miałby szans.

□ Rosja zaprotestowała przeciw udostępnieniu terytorium Gruzji dla lotów zwiadowczych NATO. Zdaniem Moskwy może to oznaczać łatwe kontrolowanie np. Czeczenii.

□ Rząd Słowenii przyjął plan gospodarczy, który ma powstrzymać katastrofę ekonomiczną po wejściu tego kraju do UE. Chodzi m.in. o znaczne straty finansowe budżetu np. z powodu zniesienia ceł czy zmian TVA (VAT). Niektórzy już zrozumieli...

□ Białoruś przyjęła nowe ustawy, które ułatwiają rozwiązywanie partii politycznych i stowarzyszeń. Wystarczy np. popełnić jakiegokolwiek wykroczenie przeciw restrykcyjnej ustawie o zgromadzeniach.

□ CIA, które posiada dokumenty NRD-owskiej tajnej policji STASI postanowiło opublikować listy 50 tysięcy zagranicznych agentów wschodnioniemieckich. Kolejny element zemsty na RFN za sprawę Iraku?

□ Kanclerz Schroeder odwołał swoje wakacje we Włoszech. Powodem są pyskówki pomiędzy politykami włoskimi i niemieckimi z

udziałem samego premiera Berlusconi. Za wypowiedź o „nacjonalistycznych blondynach” zdymisjonowano w Italii jednego z wice ministrów.

□ Litwa rozpoczęła wydawanie wiz i dokumentów tranzytowych dla Rosjan. Zdaniem Litwinów nie spowodowało to zmniejszenia ruchu pomiędzy obwodem kaliningradzkim a Rosją.

□ W Iraku ciągle dochodzi do ataków na amerykańskich żołnierzy. Od marca zginęło ich już 150. Spowodowało to podjęcie przez siły zbrojne USA akcji „Bluszczowy wąż”, która ma wyeliminować grupy wierne Husajnowi.

□ W Iranie doszło do walk ulicznych studentów, policji i islamistów. Z Teheranu doniesiono też o śmiertelnym pobiciu kanadyjskiej dziennikarki. Premier zapowiedział ukaranie winnych.

□ Wizyty w USA składają premierzy Izraela i Autonomii Palestyńskiej. Jest to kolejny etap wprowadzania planu pokojowego nadzorowanego przez Stany Zjednoczone.

□ Sekretarz Generalny NATO G. Robertson złożył wizyty w Kazachstanie i Kirgistanie. Rozmowy dotyczyły zacieśniania programu „Partnerstwo dla Pokoju”.

□ Tegoroczną defiladę z okazji 14 lipca w Paryżu poprowadził generał niemiecki, dowódca Eurokorpusu.

□ Kolejny skandal w UE. Tym razem chodzi o biuro statystyczne Unii – Eurostat, które defraudowało - zlecaniem pseudoankiet - setki tysięcy euro.

□ Parlament Europejski odrzucił wniosek o uchylenie immunitetu deputowanemu Zielonych Cohen-Benditowi. Jest on oskarżany o pomoc w ukrywaniu się do 1998 roku niemieckiemu lewicowemu terroryście.

□ Były prezydent Jugosławii Z. Lilić zeznał, że prezydent Chirac zgodził się chronić dowódcę bośniackich Serbów Mladica w zamian za uwolnienie w 1995 r. 2 francuskich pilotów. Mładić jest do dziś poszukiwany przez Trybunał w Hadze za zbrodnie popełnione w Bośni.

□ Czesi oszczędzają na armii. Rząd przeprowadzi kolejne cięcia. Ostatecznie armia Czech będzie liczyć docelowo 32 tys. żołnierzy, 30 czołgów T-72, 18 śmigłowców i 32 przestarzałe samoloty.

□ Bundesrat ratyfikował układ z Centralną Radą Żydów Niemieckich, która przeznaczą dla 10 tys. członków owej Rady dotację 3 milionów euro rocznie. Jednocześnie wokół Rady wybuchł skandal po zatrzymaniu jednego z jej wiceprzewodniczących Friedmana za posiadanie narkotyków i związki z mafią zajmującą się sprowadzaniem prostytutek z Europy Wschodniej. Kiedy, wbrew opiniom np. polityków postkomunistycznych, nie udało się policji wmówić antysemityzmu, Friedman zapłacił grzywnę i podał się do dymisji.

□ W niedawno odnalezionych pamiątkach prezydenta USA Trumana znalazły się niepochlebne opinie o Żydach. Pisał on m.in., że Żydzi nie liczą się z cierpieniami innych narodów, jeśli tylko oni sami są specjalnie traktowani. Wzbudziło to konsternację historyków, ponieważ Truman był uważany za przyjaciela Żydów z powodu poparcia idei powstania państwa Izrael.

ULE Z KAMIANNEJ

Aleksandra Zdrojewska, Henryk Polchowski

We wsi Kamianna, pomiędzy Nowym Sączem a Krynicią, na wysokości 700 m n.p.m. znajduje się Pasieka „Barć” im. ks. Henryka Ostacha (fot.), nazywana też Muzeum Pszczelarstwa.



Tradycję księdza Ostacha, znanego w Europie polskiego pszczelarza, kontynuują dziś państwo Emilia i Jacek Nowakowie, którzy z pszczołami żyją za pan brat. Prowadzą skansen złożony z kilkudziesięciu drewnianych uli.

Jako uczestnicy V Kongresu Apiterapii w 1985 r. w Brzesku odwiedzili Kamianną, na zaproszenie pszczelarza ks. Ostacha, a rok potem zdecydowali się na przeprowadzkę do wsi, liczącej dziś 202 mieszkańców. W 1993 r. Nowakowie odkupili pasiekę od ks. Ostacha, który ze względu na wiek i zdrowie musiał zrezygnować z pracy przy pszczołach.

Ks. Ostach jest niekwestionowanym propagatorem Kamiannej, dzięki niemu miód z tej wsi znany jest w całej Europie. Przybył do Kamiannej w 1960 roku z Kongregacji Ojców Filipinów i od tego momentu wieś zaczęła się intensywnie rozwijać, zmieniać w szczególny sposób. Powstaje droga łącząca wieś ze światem, zawiązuje się Ochotnicza Straż Pożarna, wybudowana zostaje remiza, działa własna elektrownia, wodociąg, gazociąg.

Dzięki pracy, według tradycji ks. Ostacha, Nowakowie szczycą się siedmioma certyfikatami na produkty pszczele i działem farmacji w Krynicy Zdroju, prowadzonym przez Tadeusza Krzysztofa Mazura. Małeńką wioskę odwiedzają pszczelarze z Czech, Węgier, Ukrainy, Hiszpanii, Włoch, Francji, a nawet Brazylii.

Jacek Nowak (fot.) zapewnia, że pszczelarstwo towarzyszy ludzkości od zarania dziejów. Pszczoły pierwotnie żyły w wypróchniałych pniach drzew i załomach skalnych. Malowidło ścienne sprzed 10 tys. lat, odkryte w 1919 r. w Grocie Pajęczej na terenie Hiszpanii, przedstawia podbieranie miodu z gniazda pszczoł. Pomieszczenia dla pszczoł budowano w Egipcie przed 3 - 4 tys. lat, co potwierdzają zapisy na papyrusach i w grobowcach faraonów. A kłoda dębowa wydobyta z dna Odry, w której znajdowało się wydłubane ludzką ręką pomieszczenie dla pszczoł świadczy, że również mieszkańcom Europy przed 2 tys. lat nie obce było korzystanie z pracy tych owadów.

BARTNIK, CZYLI DZIUPLARZ

W wieku XIV-XV zaczynają się pojawiać pierwsze ule przydomowe, bo kłody na ziemi były łatwiejsze do obsługi aniżeli barcie w drzewach, do których zaglądały też niedźwiedzie. Od XIX

w. nastąpił intensywny rozwój nowoczesnych form gospodarki pasiecznej. Bartnicy zaginęli, kiedy przestali pracować w kłodach (barć oznacza dziuplę). Ich miejsce zajęli pszczelarze. Pszczoły w kłodach przetrwały jednak do XX wieku. Kilka takich kładowych uli można jeszcze zobaczyć w skansenie.

Pomijając „dziuplę” - tak nazywa ul, którego rok produkcji trudno określić, Jacek Nowak - najstarszy z nich wybudowany w kłodzie pochodzi z 1895 roku. Jest to ul prof. Teofila Ciesielskiego.

- Po czym to poznaliśmy? - wyjaśnia Jacek Nowak - Była taka tradycja wśród dawnych bartników i pszczelarzy, że jak już się wybudowało ul przez zimę, żeby się pszczoły darzyły, to gromnicą wypalało się (lub okopcało) od spodu rok produkcji. W związku z tym, że pszczoły robiły dziuple najchętniej w lipach, bartnicy i pszczelarze budując ule też preferowali to drewno.

- Lipa jest najlepszym drewnem do budowy uli, akurat nie tak rzadkim, jak topola i nie za gęstym, jak drzewa owocowe. Dlatego uważana jest za drewno idealne na ule. Drewna iglaste w ulu nie są tak korzystne - mówi Jacek Nowak.



UL WIELKOPOLSKI W GÓRACH

Różnorodność uli ze względu na budowę można dostrzec jedynie w skansenie. W pozostałych pasiekach jest zachowana jednorodność. Dominuje w nich ul wielkopolski, który swój kształt odziedziczył od „Słowiana”, czyli ula profesora Teofila Ciesielskiego.

Nowak chętnie opowiada o budowie uli i ich historii. Na przykład tzw. ul snozowy skonstruował ks. dr Jan Dzierżon. To ul, z którego można było wyjmować plastry i po opróżnieniu wkładać z powrotem. Konstruktorami innych uli byli między innymi ks. Jan Dolinowski (ul ramowy), prof. Teofil Ciesielski (ul Słowian, ul Huber, ul Książkowy), Witwicki (ule magazynowe) i wielu innych. Doskonalony był również sprzęt do pracy w pasiekach. Równoległe postępowal proces poznawania biologii pszczoły, wartości produktów pszczelich i sposobów ich pozyskiwania oraz zastosowania. Tym zajmują się u państwa Nowaków studenci Śląskiej Akademii Medycznej, gdzie od kilku lat na Wydziale Farmacji apiterapię (leczenie produktami pszczelimi) prowadzi prof. Stojko.

W Kamiannej bywają też praktykanci z Warszawy, z Wydziału Nauki o Zwierzętach, a nawet ze szkół średnich. Nowakowie prowadzą w swojej pasiece stację unasienniania pszczoł, a także sklep pszczelarski.

GDY SIĄDZIE PSZCZOŁA

A co należy zrobić, kiedy na człowieku siądzie pszczoła?

- Dać jej spokojnie odlecieć - radzi Nowak. - Pszczoły nie są agresywne, ale nie wolno ich zaczepiać. Nie wolno się od nich oganiać i opędzać. Mówi się, że pszczoły znają swojego pszczelarza i dlatego go nie żądają. Akurat jest odwrotnie. To pszczelarz zna swoje pszczoły i wie, kiedy może do nich podejść. Wiadomo, że jak jest pod burzą, to nikt się nie pcha do ula. Jeżeli pszczoły są w okresie bezpożytkowym lub podenerwowane brakiem pracy, też są nerwowe i agresywniejsze. Pod rozważę poddaję też przysłowie ludowe: „Kto w ul dmuchnie, temu gęba spuchnie”.

ZŁOTO RODZI SIĘ NA KAMIENIU

W Kamiannej Nowakowie mieszkają już 18 lat. Teraz zatrudniają tu sześciu pracowników. Dzięki pracy zapoczątkowanej przez ks. Ostacha małeńką wioskę w górach znają pszczelarze z całego niemal świata, a przyjeżdżający tu rodacy chwalą →→→

polemiki

ESKALACJA NA GÓRZE I NA PADOLE

Stanisław Michalkiewicz

Ktoś nie śpi, aby spać mógł ktoś. To są zwyczajne dzieje - zapewnia nas poeta.

■ rzeczywiście. Niby trwają wakacje, kiedy to spracowani ludzie powinni wyjeżdżać ad aquas na zasłużony odpoczynek, ale polscy politycy ani myślą gdziekolwiek wyjeżdżać. Spracowani, owszem - są, zwłaszcza jeśli stopień spracowania mierzyć wysokością uposażenia. Od razu widać, że taki, dajmy na to, poseł musi być bardziej spracowany od górnika przodkowego. Tymczasem, chociaż meteorologowie zapowiadają już wkrótce falę upałów, od której ludziom gotują się mózgi, ani jeden z posłów nie wyjeżdża. Przeciwnie - widać oznaki mobilizacji, jaka zazwyczaj poprzedza wielkie kampanie polityczne.

Bo rzeczywiście; mimo spektakularnego pogrążenia prezydenta przez premiera Millera przed kongresem SLD i w ogóle, wojna na górze wcale nie ustała, ani nawet nie przycichła. Przeciwnie - wszystko wskazuje na eskalację. Eskalacja, jak nauczył nas jeszcze podczas wojny w Wietnamie słynny sekretarz obrony USA Robert Mc Namara, polega na podnoszeniu konfliktu na wyższy poziom. Więc jeśli premier z prezydentem do tej pory kopali się po kostkach, to teraz kopią się już wyżej, znacznie wyżej. To jest właśnie eskalacja. Wpływa ona fatalnie na estetykę konfliktu, bo trudno zachować dystygowaną postawę po bolesnym kopnięciu... wyżej. Oznacza ona również, że działania wojenne ogarniają coraz to większe obszary, a w tej sytuacji musiało wreszcie dojść do zachwiania samych fundamentów demokratycznego państwa prawnego. Fundamenty demokratycznego państwa prawnego chwieją się wówczas, gdy do wojny na górze zostają wciągnięte tajne służby, z całym dostępnym im repertuarem. Wszystko wskazuje na to, że Polska weszła w tę właśnie fazę eskalacji.

Jak wiadomo, porozumienie okrągłego stołu polegało m.in. na podziale władzy i

związanych z nią konfitur. Architekci tej umowy byli powszechnie chwaleni za roztropność i realizm, więc doprawdy można się dziwić, że dopiero w roku 2000 grupa działaczy samorządowych SLD w Starachowicach, zapominając o przysłowiu, że „co wolno wojewodzie, to nie tobie smrodzie”, postanowiła zrobić to samo, tyle, że na skalę powiatu. Wspólnymi siłami przekształcili powiat w miniaturę państwa, wyposażając się m.in. w monopol na handel bronią i narkotykami oraz na wymuszenia haraczy. Ta samowola zaniepokoiła kierownictwo prawdziwego państwa, toteż policja otrzymała rozkaz zamknięcia zuchwałców do lochu. I tak się stało. Dopiero zupełnie niedawno okazało się, że jeden z posłów SLD, Wielce Czcigodny Andrzej Jagiełło, zawiadomił telefonicznie podejrzanego starostę powiatowego, że specjalna komórka policji ma zamiar przyłapać go na gorącym uczynku za pomocą kontrolowanego zakupu broni i narkotyków, a zapytany, skąd ma takie wiadomości wyjaśnił, że od samego wiceministra spraw wewnętrznych, Zbigniewa Sobotki. Minister Sobotka po pierwszym artykule prasowym poprosił premiera Millera o... urlop, zaś poseł Jagiełło natychmiast wystąpił z SLD i z klubu tej partii oraz zrzekł się immunitetu. Wyjaśnił jednak, że wcale nie ostrzegał podejrzanego starosty, tylko chciał się dowiedzieć, co właściwie tamten przeskrobał, że policja coś przeciwko niemu ma, zaś wiceministra Sobotkę przywołał tylko, by dodać sobie powagi. Widać, że poseł Jagiełło został już przez kogoś pouczony, jak i co ma mówić, żeby było dobrze. Skoro jednak pioruny uderzają już w takie miejsca jak MSW, to nieomylny to znak, że wszystkie moce zostały poruszone i „chwieją się fundamenty światów”. Słowem - eskalacja.

Naturalnie opozycja, upokorzona millerowym wotum zaufania dla rządu i jego sukcesem na kongresie SLD, rzuciła się łapczywie na ten podsunęty kasek i przeżuwa go ze smakowitym mlaskaniem. To mlaskanie przeznaczone jest dla publiczności, bo tak naprawdę to dominuje lęk przed ukrytymi w kasku haczykami. Liderzy opozycyjnych klubów parlamentarnych na specjalnym spotkaniu, na które nie zaproszono Samoobrony, zażądali powołania kolejnej sejmowej komisji śledczej dla ostatecznego wyjaśnienia afery starachowickiej. Zabrzmiało to szalenie groźnie, ale to było tylko takie mlaskanie, bo jednocześnie wspomniani liderzy zaznaczyli, że powołania takiej komisji życzą sobie tylko pod warunkiem uprzedniej nowelizacji ustawy o komisjach śledczych tak, by każdy klub miał w niej swego przedstawiciela, a więc dysponował jednym głosem. Ten warunek oznacza, że tak naprawdę nikt nie chce żadnego śledztwa,

bo wiadomo, że dominujący w Sejmie i Senacie SLD nie dopuści do takiej nowelizacji. Zaiste, ostrożność jest wskazana, bo przecież nikt nie jest bez grzechu wobec Boga i bez winy wobec cara. A już najgorsze ze wszystkiego jest nieopatrne wejście między ostrza potężnych szermierzy. Już wkrótce okazało się, jak bardzo ta ostrożność była uzasadniona. 8 lipca prezydent Kwaśniewski wydał uroczysty obiad z okazji 80 urodzin gen. Jaruzelskiego. Był tam również Rakowski, a także premier Miller, co wskazuje na próbę pojednania poróżnionych domów. Wcale bym się nie zdziwił, gdyby gen. Jaruzelski pogroził prezydentowi i premierowi, cytując biskupa Krasickiego: „chłopcy przestańcie, bo się źle bawicie!” W końcu, jeśli sprawy zaszłyby zbyt daleko, mogłoby dojść nawet do wylania dziecka z kąpielą.

Z tego właśnie powodu opozycja mobilizuje się inaczej. Właśnie Prawo i Sprawiedliwość wezwało wszystkie ugrupowania opozycyjne, by wzięły udział w potężnej demonstracji, mającej skłonić premiera Millera do rezygnacji. Ano, skoro opozycja parlamentarna nie potrafiła doprowadzić do obalenia rządu, bo nie była w stanie nawet wysunąć innego kandydata na premiera (konstruktywne wotum nieufności) to rząd na pewno ustąpi na widok tych samych ludzi na czele demonstracji. Kto chce, niech wierzy. Bardziej prawdopodobnym celem PiS jest przechwycenie inicjatywy w obliczu zbliżającego się terminu wyborów do Parlamentu Europejskiego. Tutaj rzeczywiście periculum in mora. Chodzi o to, że gdy okazało się, iż 1 maja 2004 r. jednak dokona się Anschluss, zaktywizowały się politycznie rozmaite ośrodki. W końcu czerwca w Łęczycy zjechali się byli ludzie, tzn. grono dygnitarzy z b. premierem Buzkiem na czele, radząc o potrzebie utworzenia „silnej formacji”, która - jakże by inaczej! - „odsunie SLD od władzy”. Więcej szczegółów nie podano, bo i po co, kiedy ta intencja zupełnie inicjatorom wystarczy. Niezależnie od tego zaktywizował się politycznie senator Romanaszewski zapowiadając utworzenie „silnej formacji prawicowej” z udziałem Niesiołowskiego i Bugaja. Socjaliści pobożni i bezbożni w jednej partii - tego jeszcze nie było! A tu już następna inicjatywa: Jerzy Kropiwnicki zapowiada utworzenie - jakże by inaczej? - „silnej formacji”, która „odsunie” i tak dalej. Na dodatek w tle czai się Aldona Kamela-Sowińska, b. min. Skarbu w rządzie premiera Buzka, która „silną formację” bodajże już utworzyła. A przecież ostatniego słowa nie powiedziało jeszcze PO, nie powiedziało PSL, no i oczywiście - Liga Polskich Rodzin. Te partie też chciałyby trochę poodsuwać SLD od władzy, bo ażaliż tylko dla tych grzeszników Pan Bóg stworzył tak smaczne rzeczy, jak europejskie synekury? Widać zatem jak na dłoni, że nie czas teraz na spanie. Dopiero po szczęśliwym odsunięciu można będzie pospać, choćby i snem wiecznym.

→→ sobie miodową agroturystykę. Turystów przyjmuje tutejszy Dom Pszczelarza z piwnicą oferującą miodowe przysmaki, a także miejscowi górale.

Plany Nowaków na przyszłość, to rozwój apiterapii i modernizacja pszczelej pracowni pod kątem wymogów Unii Europejskiej.

- Nasza pasieka sięga tradycją do przepowiedni Łemków sprzed wieków, mówiącej, że na tej ziemi złoto będzie się rodzić na kamieniu - mówi Jacek Nowak. - Tym złotem jest oczywiście miód spadziowy, który tu powstaje głównie z drzew jodły. Zapewnia też, że miód, spokój, wspaniałe powietrze oraz zyczliwi ludzie, którzy tu mieszkają, to gwarancja na lepsze zdrowie, dłuższe życie i urodę.



LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@francenet.fr)

AUX ROIS DE LA CORRUPTION

Cela pourrait être le titre d'une joyeuse comédie de boulevard ou d'une représentation de cabaret, ce n'est pourtant que le triste spectacle que nous sert la classe politique polonaise au pouvoir.

La corruption, qui faisait déjà partie des mœurs politiques et sociales, a été institutionnalisée par les équipes gouvernementales qui se sont succédé après la chute du communisme. Cela a commencé par les post-communistes et leurs alliés agrariens entre 1993 et 1997. C'est même cela qui leur a été fatal et a fait revenir au pouvoir des formations se réclamant de l'héritage de Solidarność – donc a priori au-dessus de tout soupçon – mais dont le seul mot d'ordre semble avoir été « maintenant, à notre tour d'en profiter ! » On connaît la débâcle électorale qui a balayé la droite pour laisser de nouveau la place à une gauche dont les slogans électoraux criaient sa probité et sa volonté d'assainir la vie politique. En réalité, l'institutionnalisation de la corruption a été renforcée et même industrialisée. J'en veux pour

preuve l'affaire Rywin, scandale médiatico-politico-financier à une échelle encore jamais atteinte en Pologne compte-tenu des sommes en jeu et de ses acteurs issus des plus hautes sphères du pouvoir polonais. Parallèlement à la justice, une commission parlementaire a été constituée pour éclaircir l'affaire, mais plus on avance et plus les choses s'assombrissent. Le plus curieux, c'est l'amnésie qui frappe les plus hauts responsables interrogés. Personne ne connaît plus personne et ne se souvient de rien, ne se rappelle plus ce qu'il a fait ou ce qu'il a dit quelques mois avant. Sans compter ceux qui répondent complètement à côté des questions posées. Même le Premier ministre n'a pas été convainquant au cours de ses trois jours d'interrogatoire. Et quand les questions sont devenues gênantes, ses nerfs ont lâché et il a insulté l'un des deux représentants de l'opposition, Zbigniew Ziobro, député du PiS, le traitant de « zéro ». Les échanges avec l'autre élu de l'opposition, Jan Maria Rokita de la PO, n'ont pas été tendres ni courtois non plus. Il est étonnant qu'un si haut responsable politique ne soit pas capable de se maîtriser quand il est amené à témoigner dans une affaire qui le concerne. Pour l'instant, la justice n'a inculpé que Lew Rywin qui, dans cette histoire, n'est finalement qu'un bouc émissaire. Trouvera-t-on un jour les commanditaires ? Le plus impressionnant, c'est la loi du silence, l'omerta comme on dit en Sicile et en Corse, qui a régné pendant près de six mois avant la révélation de l'affaire. Nombreux étaient ceux qui étaient au courant mais tout le monde devait être de connivence pour

ne pas saisir la justice. Même le président de la République, pourtant garant de la bonne marche des institutions, n'a rien dit. Et il n'aura même pas à témoigner ni à s'expliquer devant la commission parlementaire car cette dernière, dominée par la coalition SLD-UP, n'a pas jugé utile de le faire comparaître. A part la Rywingate, il y a eu d'autres scandales dont les ministres ont été acteurs, notamment dans le domaine de la santé, avec voies de fait contre des journalistes, probablement jugés trop curieux. Quand on tire un fil, c'est toute une pelote qui vient. Les doigts de la main ne suffisent plus pour compter les affaires et les scandales dans lesquels trempent des politiciens aux mains sales. Les élites politiques ont un comportement scandaleux et écœurant. Le pouvoir et l'argent ne font pas bon ménage – peut-être pas pour tout le monde. L'opinion publique polonaise rejette en bloc la classe politique de son pays. Quand vous voulez parler de politique avec un Polonais moyen, cela tourne court très vite car il vous donnera rapidement une liste impressionnante de noms d'hommes et de fem-

mes politiques qui ont profité de leur passage au pouvoir pour s'enrichir personnellement, pour se faire construire de somptueuses propriétés détournant le blic. Pour M. Ko-

pont polonais, toutes les lois sont élaborées parce que quelqu'un ou un groupe de personnes, à un moment donné, a senti la possibilité de s'en mettre plein les poches : on fait une loi, sciemment imparfaite, pour pouvoir la contourner facilement et on crée des institutions pour mieux détourner l'argent des contribuables. Il n'est pas étonnant, dans ces conditions, que les Polonais boudent les élections car ils n'ont plus confiance en personne, car il n'y a pas un politicien pour relever l'autre. Avec l'entrée prochaine de la Pologne dans l'Union européenne, je me demande si les aides accordées par Bruxelles arriveront bien dans les poches de ceux qui en ont réellement besoin. On peut en douter au vu des difficultés et des retards pris par la création d'un système fiable de recensement des surfaces agricoles, indispensable pour le calcul et la distribution des paiements directs aux agriculteurs. Cela ne sentirait-il pas la magouille derrière tout cela par hasard ? On est en droit de se poser la question. Dans un tel contexte, les fonctionnaires européens auront fort à faire pour contrôler l'utilisation de chaque euro envoyé entre l'Oder et le Bug. Sinon on risque de voir jouer la version moderne du Tonneau des Danaïdes, à la sauce polonaise.



listy do Marii-Teresy

Szanowna Pani Mario.

Mąż mój zmarł, kiedy syn nasz miał cztery latka. Oboje bardzo ciężko przeżyliśmy tę bolesną rozłąkę. Ja z całym sercem oddałam się wychowaniu syna, poświęcając mu się całkowicie. Zrezygnowałam z własnych przyjemności. Praca, dom, odrabianie lekcji z synkiem, spędzałam z nim każdą chwilę, aby mu wynagrodzić brak ojca. Razem wyjeżdżaliśmy na wakacje, chciałam go uchronić przed złymi wpływami młodzieży, która teraz pije, pali, narkotyzuje się. Syn był bardzo do mnie przywiązany, radził się we wszystkich sprawach. Nie zauważyłam, kiedy syn wydorósł i zaczął się wyrwać spod mojej kontroli. Dziś jest na drugim roku studiów. Bywa, że wraca do domu bardzo późno, zamknął się przede mną. Nie wiem, co się z nim dzieje, jakie jest jego towarzystwo? Dawniej chodził ze mną w każdą niedzielę do kościoła, teraz mówi, że uczęszcza na Mszę św., ale nie ze mną. Robi mi awantury, że chcę go kontrolować. Wiem, że jest już dorosły, ale i w dorosłym życiu człowiekowi młodemu zagrażają różne niebezpieczeństwa. Chciałabym go uchronić przed błędami i różnymi przykrymi niespodziankami, które mogą spotkać go w życiu. Czym więcej pytam, tym bardziej on się zamyka. Nigdy nikogo nie zaprasza do naszego domu. Mówi, że boi się, że zacznę się wtrącać i wypytывать jego kolegów: co robimy, gdzie chodzimy itd. Kiedy nie wróci do godz. 23⁰⁰ szaleję z niepokojem, wyobrażam go sobie w najtragiczniejszych sytuacjach. Jestem bliska obłędu. Ale to przecież robię tylko z troski i miłości do mego jedyne dziecko. Przecież nie mogę go stracić, a czuję, jak się oddalamy od siebie. Choć mnie zapewnia, że ma do mnie uczucie synowskie – jak mówi, ale prosi, żebym go nie ogra-



niczała, nie ubezwasnowolniała. Czy tak powinna wyglądać wdzięczność dziecka za to, że matka całkowicie mu się poświęciła – całe swoje życie, wyrzekła się wszystkiego? I cóż mam. Czy inne matki też doświadczają takiej

wdzięczności jak ja? Jak będzie wyglądała moja starość? Kto mi poda szklankę herbaty, kiedy syn zdzieli nie ma dla mnie czasu i nie rozumie mego niepokoju? Jak mam trafić do serca mego dziecka?

Jadwiga

Droga Pani.

Z listu wynika, że nie myślała Pani o tym, że syn dorosnie i zacznie samodzielne życie. Matka jest zawsze dziecku potrzebna, nawet dorosłemu. Ale trzeba zdawać sobie sprawę, że nastąpi taki moment, kiedy dziecko zacznie się usamodzielniać. Jest to proces normalny i z pewnością Pani zdaje sobie z tego sprawę. Natomiast trudno zapewne zmienić własną rolę w życiu syna. Wyrazem miłości będzie teraz nie nadopiekuńczość, ale mądre i dyskretne towarzyszenie synowi w jego usamodzielnianiu się. Zrobiła Pani dla syna to wszystko, co należało z racji obowiązków rodzicielskich. Tym bardziej były one trudne, że cały ciężar obowiązków spadł na Panią po śmierci męża. Syn wypełnił Pani życie. I teraz, kiedy stał się dorosły ma Pani problem - jak sądzić - z pewną pustką, która się wytworzyła wokół, kiedy syn zaczął prowadzić samodzielne życie. Teraz Pani miłość do syna powinna wyrażać się daniem mu kredytu zaufania i pewnego rodzaju wolności. Nie trzeba wypytывать o szczegóły, gdyż zwykły bunt młodzieńczy spowodować może, że Pani nie odpowie. Jeśli byliście oboje na stopie przyjacielskiej i on chce się zwierzyć jak spędza czas i gdzie bywa - to z pewnością się to stanie, ale nie trzeba nalegać. Może Pani wyrażać niepokój i poprosić, aby informował, o której godzinie wróci do domu, ale nie wypytывать o szczegóły. Jeśli Pani wpoila synowi pewne zasady, to pomimo niebezpieczeństwa złego wpływu środowiska, w którym przebywa, one będą dla niego ważne. Jeżeli nie teraz, to może nieco później, kiedy już się nacieszy samodzielnością. Natomiast zapewnienie, że zawsze może liczyć na matkę, jeśli będzie miał kłopoty w życiu, da mu komfort psychiczny i pewność, że Pani psychicznie i z miłością będzie zawsze blisko niego. Może nie tą bliskością fizyczną, ale bliskością duszy, uczuć itd. Dorosłe dziecko nie jest stracone dla matki, tylko nie można go zniewalać i uzależniać. Taka postawa matki bardziej zbliży syna do Pani niż nakazy, wyrzuty, przed którymi będzie się zawsze bronił. Droga Pani Jadwigo, teraz, kiedy spełniła Pani swój macierzyński obowiązek, trzeba pomyśleć jak i czym wypełnić swoje życie, pomyśleć o niespełnionych marzeniach, pragnieniach czy pasjach. Bowiem to może być poważnym problemem, co z sobą zrobić, spojrzeć na siebie jako na osobę, która może sobie sama coś zaproponować, aby życie nadal dawało Pani poczucie spełniania się i satysfakcję.

Zyczę powodzenia.

Maria Teresa Lui



własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Uprzedzam swych stałych Czytelników, którzy czytają mnie już bardziej z nawyku, niż ciekawości, że dzisiejszy tekst nosi na sobie piętno sezonu ogórkowego.

Jeśli liczni krajowi felietoniści z reguły przez cały czas potrafią pisać interesująco, dowcipnie i odkrywco o niczym, to czyż mnie raz do roku nie wolno z nimi porywalizować? Robię to zwykle o tej porze roku, kiedy trwa sezon urlopów i każdy z nas pragnie odpocząć od wielkiej polityki i psychologii tłumów. W końcu oprócz ludzi istnieją na tym pięknym świecie również zwierzęta i im także powinniśmy poświęcić nieco naszej uwagi. Dotychczas z gadami, płazami i w ogóle wszelką fauną i florą człowiek prowadził od początku świata ostrą wojnę, niszcząc i zabijając co mu stało na drodze. Od pewnego czasu jednak niektóre gatunki, nie tylko zwierząt, ale nawet i roślin, np. krokus, znalazły się pod ścisłą ochroną. Ekolodzy zakładają nawet partie i stają się politykami, a niektórzy żarliwi ponad miarę miłośnicy zwierząt, jak np. we Francji Brigitte Bardot, a w Polsce Violetta V. stają się psychopatkami. Villas przygarnęła w ciągu ostatnich paru lat ponad 300 psów, kilkadziesiąt kotów i kilkanaście kóz. Oczywiście opieka nad taką wielką zgromadzoną niewątpliwie sympatycznych piesków i kociaków, przekracza jej fizyczne i finansowe możliwości. Ona sama w tej sytuacji potrzebuje rzetelnej opieki, albowiem zapowiada, że wkrótce porzuci swą sferę i ucieknie z owego Lewina, którą to miejscowość uważa za przeklętą. Oszczędności słynnej piosenkarki rzeczywiście już się kończą i być może wylądować ona niebawem również w schronisku dla bezdomnych, a w najlepszym wypadku w domu opieki społecznej, ponieważ nie ma w ogóle emerytury. Zresztą przyznaje otwarcie, że nigdy o tym nie myślała i nie wie nawet, jak się do tego zabrać, jak się to załatwia.

Cóż, zakładanie przez artystki, sławne piosenkarki i aktorki prywatnych schronisk - a Villas nie jest tu wyjątkiem - nie jest dobrym wyjściem z sytuacji faktycznie krytycznej, która wymaga odpowiedzialnego rozwiązania. Niestety kaprysy wielkich gwiazd są kiepską gwarancją skutecznej działalności. Całe szczęście, że jestem oszczędny w słowach i nie zdradzę praktyk jakie stosuje pani V.V. Nie chcę po prostu psuć urlopowego nastroju moim Czytelnikom. Dodam jedynie, że w Polsce pośród 5 milionów psów, bezdomnych kundli jest więcej, niż bezdomnych ludzi. Bezdomnych ludzi jest około 300 tysięcy, bezpańskich psów ponad pół miliona. Największa artystka tego problemu sama nie rozwiąże.



Tajemnica polega na tym, że prawidłowa relacja między człowiekiem a zwierzęciem jest naprawdę wielką sztuką. Osobiście nie wyobrażam sobie czy moja rodzina byłaby tak szczęśliwa, gdybyśmy nie mieli psów, których zawsze jest w naszym domu minimum dwa lub trzy. Lecz gdyby ich było setki, to już nie jest to. Pies, zwłaszcza mały, to cudowne zwierzę, ufnie, wierne, przyjazne człowiekowi. W niektórych

naszych parafiach przyjął się już zwyczaj, że właściciele zwierząt mogą dwa lub trzy razy do roku przyjść do świątyni ze swymi pupilami. Niestety pojawiła się jednak ostatnio w Polsce niebezpieczna moda na posiadanie psów wyjątkowo agresywnych, jak bulteriery, pitbulteriery, dogi argentyńskie i inne

niebezpieczne gatunki. W Łodzi mnóstwo młodych ludzi ogolonych na zero, spaceruje z nimi po ulicy Piotrkowskiej, szpanując i budząc lęk przechodniów. Inna sprawa, że częściej bardziej niebezpieczni dla otoczenia są właściciele tych agresywnych zwierząt, niż same zwierzęta. W tych okolicznościach najbardziej niebezpieczny jest jednak u mnie na wsi, gdzie właśnie, to trochę dzięki mojej perswazji, prawie wszyscy właściciele psów spuścili je w ostatnich latach z łańcucha i to wcale nie imperialistycznego.

Być może to właśnie dzięki temu psy biegające swobodnie po Laskowcu, pogryzły dotychczas mniej ludzi, niż przedtem, kiedy przywiązane łańcuchem nocowały w budach. Ale choć psy wiejskie nie stanowią dziś dużego zagrożenia, z innymi nieestety spotykamy się tu teraz niebezpieczeństwami. Jakies dwa tygodnie temu pojawił się u nas w oborze kot, który całą noc walczył z kuną, pokonał ją, przegonił, został na stałe i nieustannie miauczy, domagając się, abyśmy go nie tylko ciągle karmili, lecz i głaskali. Natomiast dwie sikorki ubogie (Paulus palustris) zajęły bez pytania dziuplę w jabłoni rodzącej szare renety, pod którą mamy stół i często tam przesiadujemy, jedząc śniadanie, obiad i nawet kolację. Kiedy z jajek wykluły się im młode, nie mogliśmy tam siadać, aby nie przeszkadzać matce i ojcu w karmieniu swoich dzieci. Na szczęście parę dni temu maleństwa wyfrunęły z gniazda i już teraz bez skrupowania możemy biesiadować przy własnym stole.

Ale nie wszystko jest tak pięknie i ładnie jak byśmy chcieli. Otóż w dni słoneczne pod studnią, którą widać z okna przy którym powstaje ten tekst, wygrzewa się bez żadnego skrupowania półmetrowa, piękna, autentyczna żmija. Bez żadnej przenośni. Już wielokrotnie próbowałem ją przegonić grabiami, ale ona po pewnym czasie znów wraca na swe ulubione miejsce. Co robić? Zabić jej nie mogę, ponieważ żmije są w Polsce pod ochroną. Oczywiście te prawdziwe. Będę wdzięczny za radę.



Polska - Francja - świat

Anna Rzeczycka-Dyndał

4 6-letni profesor Jurij Bandażewski jest prawdopodobnie największym naukowcem Białorusi. Jego specjalnością jest jeden z działów medycyny - anatomia patologiczna.

Doktorat uzyskał w 1987 r. i natychmiast po obronie pracy mianowany został na stanowisko dyrektora centralnego Laboratorium Badań Naukowych. A ponieważ istniał jeszcze Związek Radziecki, Bandażewski był wielką nadzieją nie tylko nauki białoruskiej, ale także radzieckiej.

Od dwóch lat człowiek ten siedzi w więzieniu w Mińsku, w towarzystwie zwykłych kryminalistów. W czerwcu 2001 r. skazany został na 8 lat odosobnienia. Dlaczego? Jakie przestępstwo popełnił? Oficjalne oskarżenie zarzuciło mu pobieranie łapówek od studentów przygotowujących się do egzaminów. Znalazł się jeden świadek tego rzekomego procederu, który w ostatniej chwili, tuż przed procesem w sądzie, wycofał się. Wyrok zapadł mimo to. Dla wszystkich znających prace prof. Bandażewskiego jest jasne, że kara wymierzona mu przez autokratyczny reżim prezydenta Łukaszenki związana jest z jego badaniami na temat konsekwencji katastrofy w Czarnobylu.

Eksplodacja reaktora numer 4 w elektrowni jądrowej w Czarnobylu na Ukrainie,

do której doszło w kwietniu 1986 r., spowodowała zatrucie dużej części Ukrainy i sąsiedniej Białorusi. Dla Bandażewskiego, który pracował wówczas nad swą pracą doktorską, tak jak dla wielu innych ludzi na całym świecie, był to olbrzymi szok. System sowiecki kontrolował jeszcze informację i wiadomości o rozmiarach katastrofy i jej potencjalnych skutkach praktycznie nie docierały do opinii publicznej. Bandażewski był jednym z niewielu, którzy wtajemniczeni zostali w szczegóły tragedii, a jako naukowiec wiedział od samego początku, jakim jest ona zagrożeniem dla życia i zdrowia wielu pokoleń ludzi mieszkających w pobliżu skażonych terenów.

W 1990 r. ministerstwo zdrowia mianowało Bandażewskiego rektorem Instytutu Medycyny w Homel - mieście położonym na skraju najbardziej dotkniętego regionu Białorusi. Radioaktywność była tam bardzo silna i każdy, kto mógł, próbował się przenieść w inne miejsce. Bandażewski zgodził się na pracę w Homel, choć wiedział, że uważać tam należy na wszystko - na wodę, którą się pije, żywność, którą się kupuje i ziemię, po której się stąpa. Instytut Medycyny stał się pod jego kierownictwem doskonale pracującą placówką naukową. Bandażewski prowadził równoległe własne badania. Na ślad nowego odkrycia naprowadziła go żona - lekarz kardiolog, pracująca w miejscowym szpitalu. Z wielkim zdziwieniem zaobserwowała ona, że 80 procent badanych przez nią dzieci cierpi na anomalie pracy

serca - arytmie, szumy i inne objawy niewydolności, zazwyczaj bardzo rzadkie u dzieci. Jurij zrozumiał natychmiast, że symptomy te są konsekwencją skażenia radioaktywnego. Jego późniejsze prace dowiodły, że wystawienie organizmu na działanie substancji radioaktywnych powodować może nie tylko nowotwory, ale także - w dawkach o wiele mniejszych, ale ciągłych - szereg innych patologii systemu krążenia i systemu nerwowego. O swych hipotezach Bandażewski mówić zaczął głośno i publicznie, proponując jednocześnie podjęcie konkretnych środków zaradczych, mających chronić życie i zdrowie zwłaszcza małych dzieci, najbardziej narażonych na działanie niebezpiecznych substancji. Na Białorusi jednak tezy te były bardzo źle widziane. Oficjalna wersja, obowiązująca w końcu lat 90-tych głosiła, że konsekwencje Czarnobyla są pod kontrolą i że skażone strefy są już bezpieczne. Prof. Bandażewski jednak się uparł - napisał nawet list do prezydenta Łukaszenki i wytłumaczył w jednym z programów telewizyjnych sens swych prac i wnioski, jakie wyciąga z przeprowadzonych badań. Za tę odwagę przyszło mu drogo zapłacić. W lipcu 1999 r. został aresztowany i wtrącony po raz pierwszy na pół roku do więzienia. Kara wymierzona na rozprawie w 2001 r. jest wyjątkowo ciężka. Wspólnota międzynarodowa, zwłaszcza środowiska naukowe, mobilizują się, by wyciągnąć wybitnego badacza z więzienia. Pytanie jednak, czy prezydenta Łukaszenkę da się przekonać?

BAYEUX

Franciszek L. Ćwik

Minęła 59. rocznica inwazji alian-tów w Normandii. Pierwszym wyzwolonym przez wojska angielskie miastem było Bayeux w Calvadosie. Wydarzenia te upamiętnia Muzeum Walki o Normandię i cmentarz poległych Anglików.

Historia, dzisiaj 20-ty-sięcznego Bayeux, sięga czasów galijskich, kiedy było ono stolicą Bojocas-ses. Za panowania Rzymian miasto rozrosło się, stając się ważnym centrum administracyjnym i siedzibą biskupstwa. Bayeux w swojej historii do-stawało się pod panowanie Bretonów, Saksonów i Normandów. Ważną datą jest rok 905, kiedy urodził się Wilhelm Długi-Miecz dając początek normandzkiej dynastii. W czasie kiedy Rouen było już sfrancuziałe, Bayeux wciąż należało do typowych grodów normandz-kich, w których mówiło się po staroskan-dynawsku.

Wydarzeniem mającym istotne znaczenie dla losów Anglii i Normandii była tzw. «przysięga z Bayeux». Złożył ją Harold,

wysłannik króla Anglii Edwarda. Zapew-niał on księcia Wilhelma Zwycięzcę, że to jemu przypadnie korona Anglii po śmierci króla, a on sam nie będzie się o nią ubiegał. Harold złamał jednak przy-

sięgę i po śmierci Edwarda w 1066 r. sięgnął po angielską koronę. Doprowadziło to do ataku Wilhelma na Wyspę, pobicia Harolda pod Hasting i obwołania się Normanda królem. Historię wyprawy Wilhelma do Anglii przedstawia tzw. «Tapisserie de la reine Mathilde», rodzaj haftowanego kilimu, którego autorstwo przypisano w XVIII w. Matyldzie, żonie Wilhelma. Tymczasem pochodzenie kilimu nie jest dokładnie znane. Przypuszcza się, że został on wyko-

nany w Anglii na zamówienie przyjaciela Wilhelma - hr. Kentu i biskupa Bayeux Odon de Conteville i przeznaczony był do ozdobienia ukończonego właśnie chóru katedry. Tapisserie o długości ponad 70 metrów i pół metra szerokości można oglądać w specjalnie utworzonym muzeum. Jest to jeden z najcenniejszych francuskich zabytków. Jego wartość wynika z faktu, iż jest to precyzyjna dokumentacja epoki Średniowiecza. Pokazuje ówczesne stro-

je, uzbrojenie, zwyczaje. W 58 scenach przedstawia przygotowania Wilhelma do wyprawy i końcowe zwycięstwo. Cennym zabytkiem Bayeux jest i katedra,



należąca do jednej z najpiękniejszych we Francji. Jej budowa została ukończona w 1077 r. przez bpa Odon de Conteville. Z tamtych czasów pozostały tylko wieże fasadowe i krypta. Katedra jest typowym przykładem tzw. gotyku normandzkiego. Świątynia posiada przepiękne witraże. Część z nich została niestety zniszczona w czasie alianckiego bombardowania w czerwcu 1944.

We wnętrzu katedry ogromne wrażenie robi gotycki trypoziomowy chór, XVI-wieczne stalle i XVIII-wieczny ołtarz. Warte obejrzenia są też drzwi świa- ➔➔



Kronika polonijna

Redaguje od 10 lat Zbigniew A. Judycki

FRANCJA

20 czerwca w Maisons-Laffitte pod Paryżem zmarła Zofia Hertz, najbliższy współpracownik Jerzego Giedroycia i główna po nim postać Instytutu Literackiego w Paryżu.



Zofia Hertz z Neudingów urodziła się w 1911 r. w Warszawie. Ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. W 1933 podjęła pracę jako notariusz. W roku 1939 została żoną Zygmunta Hertza. W czasie II wojny światowej aresztowana przez NKWD i wywieziona wraz z mężem do Maryjskiej Republiki Autonomicznej. Sowiety opuściła wraz z armią gen. Andersa. Pracowała w Biurze Kul-

tury, Prasy i Propagandy II Korpusu. Opracowywała komunikaty na podstawie nadsłuchów radiowych, pomagała redagować „Orla Białego”. Wtedy poznała Giedroycia i związała się z Instytutem Literackim, „Kulturą” i „Zeszytami Historycznymi”. Pod koniec lat 60. zaczęła prowadzić w „Kulturze” rubrykę „Humor krajowy”. Przetłumaczyła m.in. *Historię jutra* Curzia Malapartego i *Agonię reżimu* Michaela Gardera.

Le centre européen de formation et



Christian Ganczarski jest jednym z przywódców al.-Kaidy, zalicza się do kręgu ludzi bliskich Osamie bin Ladenowi – poinformował w parlamencie francuskim minister spraw wewnętrznych Sarkozy. Ganczarski jest obywatelem niemieckim polskiego pochodzenia (urodził się w Gliwicach). Wraz z żoną przeszedł na islam. Ma 36 lat, jest informatykiem, specjalistą od telekomunikacji. Policja podejrzewa, że uczestniczył w zorganizowaniu zamachu na synagogę na tunezyjskiej wyspie Dżerba. (ABC, „Dziennik Polski”)

WIELKA BRYTANIA

13 czerwca zmarł w Londynie Tadeusz Walczak, dyrektor naczelny „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” i „Tygodnia Polskiego” (o działalności T. Walczaka zob. „Kronika Polonijna” GK nr 22 z 2003 r.), natomiast 19 czerwca zmarł również w Londynie płk Jan Matyszczak, uczestnik kampanii wrześniowej, francuskiej i włoskiej. Odznaczony 4-krotnie Krzyżem Walczących i Krzyżem Monte Cassino, kawaler włoskiego orderu Croce Al. Valore Militare.

ROSJA

„Raport z kresów najdalszych” to tytuł książki przygotowywanej przez Dom Polski „Piast” w Barnaule. Poświęcona będzie ona losom syberyjskiej Polonii. Planowane jest także wydanie antologii polsko-rosyjskiej, grupującej utwory poświęcone Syberii. W dalszej kolejności przewidziane są innego rodzaju publikacje dotyczące tego regionu.

POLSKA

Katarzyna Koniała z Torunia będzie reprezentować Polskę podczas światowego finału konkursu Elite Model Look 2003, który odbędzie się w październiku w Marakeszu.

W kościele św. Jacka w Warszawie odsłonięto tablicę pamiątkową wychowanków szkoły Ain-Karen (Palestyna) 1942-1947.

USA

Filmem „Edi” rozpoczęło działalność „Cinema Warsaw” na Greenpoincie. To jedyne polskie kino na wschodnim wybrzeżu i prawdopodobnie jedyne w Stanach Zjednoczonych mieści się w zabytkowym budynku Polskiego Domu Narodowego na Brooklynie.

WŁOCHY

Ukazał się pierwszy numer „Biuletynu Fundacji Jana Pawła II”, który przejmie zadania wydawanej wcześniej „Kroniki Rzymskiej”. Biuletyn wydawany jest w języku angielskim i polskim. W pierwszym numerze m.in. informacje o działalności Rady Administracyjnej Fundacji, sprawozdanie z VI Światowych Rekolacji Podhalańskich oraz informacje koła Przyjaciół Fundacji w Nowym Jorku.

→ tyńi, przedstawiające historię świętego Tomasza Becket'a, arcybiskupa Canterbury, zabitego na rozkaz Henryka II Plantageneta.

Nieopodal katedry znajduje się pałac biskupi. W dawnej siedzibie biskupa, Republika od czasów Rewolucji umieściła sąd. Znajduje się tu też Muzeum barona Gérarda, w którym można obejrzeć dawne wyposażenie pałacu, ceramikę z Rouen i kolekcję koronek. Bayeux jest ważnym centrum koronkarstwa.

Bayeux wpisało się w najnowsza historię Francji z racji pobytu w mieście - 14 czerwca 1944 r. generała de Gaulle'a. Wygłosił on tu tzw. „przemówienie z Bayeux”, dające podstawy współczesnej konstytucji Francji.

Będąc w Bayeux trzeba koniecznie zwiedzić jego stare miasto posiadające liczne zabytki architektury normandzkiej. Na turystów czeka tu też szereg imprez. Do najważniejszych należy tzw. Święto Średniowiecza (5 i 6 lipca). Charakter międzynarodowy ma odbywający się od dziesięciu lat w Bayeux konkurs osiągnięć najlepszych światowych korespondentów wojennych. Przyznając im nagrody miasto pragnie uhonorować i oddać cześć dziennikarzom, fotoreporterom i operatorom filmowym, którzy w trudnych, niebezpiecznych warunkach wykonują swój zawód, przysyłając unikalne i rzetelne informacje. W tym roku konkurs odbędzie się w dn. 29 września - 4 października.

Warto też dodać, że miasto od kilku lat współpracuje z bliźniaczymi Chojnicami w Polsce. Merostwo zamierza tę współpracę wzbogacać, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej.

Będąc w Bayeux trzeba koniecznie posmakować normandzkiej kuchni i nabyć normandzkich specjalności, do których należą m.in. sery, masło, flaki, cidre, pommeau i calvados.

d'échanges artistiques Artec zaprasza (do 31 lipca) na wystawę prac artystycznych Artura Majki, którą można zwiedzać codziennie (oprócz niedziel) w godz. 13-18 (2, rue du Renard, 75003 Paris).

Artur Majka jest absolwentem Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej i Wydziału Malarstwa i Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Paryżu. We Francji mieszka od 1992 r. Uprawia malarstwo sztalugowe, rysunek, grafikę. Autor projektów graficznych i realizacji m.in.: okładek publikacji książkowych wydawanych w Polsce i we Francji, plakatów, katalogów. Współpracownik miesiecznika „Nasza Rodzina” (Paryż) 1998-2000 oraz Institut de Recherches Biographique w Paryżu 1999-. Wystawy indywidualne, m.in.: Galerie w Belcastel 1992, Galerie Terres de l'Est w Paryżu 1995, Konsulat Generalny RP w Brukseli 2001. Uhonorowany Medalem „Polonia Semper Fidelis”.

Zatrzymany w Paryżu

Prawo na co dzień

Bez papierów, ale nie bez praw

POMOC W OPIECE NAD DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ (cz. I)

Rafał Ryszka

Francja zapewnia szeroko zakrojoną pomoc w opiece nad dziećmi i młodzieżą, zarówno pod względem medycznym, socjalnym, jak i finansowym. Co do zasady, pomoc ta przysługuje również dzieciom rodziców, których sytuacja pobytu na terytorium francuskim nie jest uregulowana.

Zasadniczo można wyróżnić trzy filary pomocy. Są to: pomoc socjalna w dzieciństwie (*aide sociale à l'enfance*), ochrona macierzyństwa i dzieciństwa (*protection maternelle et infantile*) i świadczenia rodzinne (*prestations familiales*).

Aide sociale à l'enfance jest uregulowana przez artykuł L 221-1 i następne Kodeksu pomocy społecznej i rodzinnej (*Code de l'action sociale et des familles*). Świadczenia proponowane przez *Aide sociale à l'enfance* przeznaczone są przede wszystkim dla osób mających kłopoty finansowe, socjalne lub rodzinne.

Aide sociale à l'enfance jest organem działającym na poziomie departamentu. Osobą odpowiedzialną za jego organizację, przyznawanie świadczeń jest Przewodniczący Rady Generalnej (*Conseil général*). W związku z tym, to na poziomie departamentu określa się wysokość świadczeń, organizacje, które mogą podejmować misję pomocy potrzebującym i całą organizację *aide sociale à l'enfance*.

Wyróżnia się pięć podstawowych pól aktywności serwisów *aide sociale à l'enfance*. Są to: - wsparcie materialne, edukacyjne i psychologiczne skierowane do małoletnich i ich rodzin będących w trudnościach społecznych powodujących silną niestabilność życiową; - organizacja akcji zmierzających do adaptacji oraz promocji młodych i rodziny w miejscach określonych jako szczególnie zagrożone ryzykiem wykluczenia społecznego; - szybkie organizowanie akcji w celu pomocy młodym będącym w trudnościach; - dążenie do zaspokajania potrzeb młodych i czuwanie nad ich ukierunkowaniem wraz z ich rodzinami; - prowadzenie akcji zapobiegania złemu traktowaniu nieletnich.

W celu realizacji powyższych zadań serwisy *aide sociale à l'enfance* proponują specjalne działania, które można podzielić na trzy kategorie: profilaktyka, pomoc w miejscu zamieszkania i przyjęcie osób będących w potrzebie.

Profilaktyka polega przede wszystkim na organizowaniu akcji skierowanych do młodych i ich rodzin znajdujących się w trudnościach. Są one prowadzone przez wyspecjalizowane kluby i grupy zapobiegawcze.

W celu wykrywania i zapobiegania złemu traktowaniu dzieci dostępny jest narodowy serwis telefoniczny pod numerami 119 lub 08 00 05 41 41 (połączenie bezpłatne). Zadaniem serwisu jest zbieranie informacji dotyczących złego traktowania dzieci i wyszukiwanie ewentualnych zagrożeń dla sytuacji dzieci. W wyniku zebranych informacji podejmowane są działania serwisów *aide sociale à l'enfance* zmierzające do zapewnienia ochrony dziecku. Osoby, które zasygnalizowały istnienie patologii są informowane o prowadzonej akcji i o jej rezultatach. Zebrane informacje powinny być wykorzystywane tylko w celu ochrony małoletnich przed niewłaściwym traktowaniem.

Pomoc w miejscu zamieszkania polega na interwencji pracownika serwisu *aide sociale à l'enfance* w sytuacji problemów z przebiegiem ciąży, kłopotów zdrowotnych rodziców itp. Interwencja serwisu edukacyjnego obejmuje swym zakresem udzielanie rad rodzinie w celu pokonania ich problemów finansowych i moralnych. I wreszcie udzielane jest wsparcie, m.in. w postaci co miesięcznych zasiłków pomocowych.

W sytuacji, gdy pomoc w miejscu zamieszkania jest niewystarczająca i nie przynosi oczekiwanych rezultatów serwis *aide sociale à l'enfance* może przyjąć kobiety w ciąży, samotne matki z dziećmi, dzieci, które ze względu na brak odpowiednich warunków



nie mogą przebywać w miejscu zamieszkania, jak i pełnoletnich od ukończenia 21 roku życia. Osoby te są przyjmowane w przygotowanych do tego ośrodkach.

W ośrodkach publicznych lub prywatnych (pod warunkiem, że podpisały one odpowiednią konwencję) mogą zostać przyjęte kobiety w ciąży (do trzeciego miesiąca po urodzeniu) oraz samotne matki z dzieckiem do 3 roku. Koszty ich pobytu w ośrodku pokryte są przez *aide sociale à l'enfance*. Są to najczęściej centra lub hotele dla matek, w których osoby tam przebywające powinny znaleźć wsparcie moralne i psychologiczne, np. przygotowanie do macierzyństwa, pomoc w edukacji dziecka, po-



moc finansową, pomoc w poszukiwaniu mieszkania, pracy itp., jak również pomoc prawną w podejmowaniu różnorodnych czynności formalnych.

Przyjęcie tymczasowe małoletnich w nagłych przypadkach może mieć miejsce jedynie za pisemną zgodą rodziców lub praw-

nych opiekunów. W specjalnych sytuacjach przyjęcie małoletniego może mieć miejsce bez zgody rodziców lub prawnych opiekunów. O zaistnieniu takiej sytuacji powinien zostać natychmiast powiadomiony prokurator. Jeśli po upływie pięciu dni od przyjęcia dziecka nie mogło ono zostać przekazane rodzicom czy opiekunom prawnym lub rodzice czy opiekunowie prawni nie wyrazili zgody na przyjęcie małoletniego przez serwis *aide sociale à l'enfance* prokurator wszczyna postępowanie z urzędu.

Podczas pobytu małoletniego w ośrodku *aide sociale à l'enfance* rodzice i opiekunowie prawni zachowują swoją władzę rodzicielską. Mają prawo i obowiązek czuwania nad dzieckiem, prawo do odwiedzania, zakwaterowania, do korespondencji i jedynie oni mogą podejmować istotne dla małoletniego decyzje.

Również organy sądownicze przekazują małoletnich pod opiekę serwisów *aide sociale à l'enfance* w celu nadzoru nad ich edukacją, opieką czy też w wyniku popełnionych przez małoletnich występów. Rodzice lub opiekunowie prawni małoletnich zachowują władzę rodzicielską, z wyjątkiem, gdy organ sprawiedliwości wyda orzeczenie odbierające im tę władzę.

Zapomoga miesięczna przyznawana przez serwis *aide sociale à l'enfance* przysługuje rodzinom czy osobom, których źródła są niewystarczające, aby wychowywać dziecko. Z reguły osobą, której przekazywana jest zapomoga, jest matka, lecz gdy ma ona mniej niż osiemnaście lat, również ojciec czy osoba odpowiedzialna za dziecko, mogą otrzymywać tę zapomogę. Zapomoga zazwyczaj jest ograniczona czasowo. Może być kumulowana wraz z innymi formami pomocy materialnej. Jeśli otrzymywana pomoc finansowa nie jest wykorzystywana w interesie dziecka sąd może ustanowić osobę do zarządzania zapomogą. Aby otrzymać zapomogę należy złożyć do dyrekcji akcji socjalnej dzieci i zdrowia (*Direction de l'action sociale de l'enfance et de la santé*) prośbę o zapomogę przedstawiając sytuację socjalną, zawodową i finansową. Prośba ta może być również złożona za pośrednictwem pracownika opieki socjalnej. O przyznaniu zapomogi decyduje inspektor *aide sociale à l'enfance*. Jej wysokość jest różna w zależności od departamentu.

Jakie trzeba spełniać warunki, aby być beneficjentem *aide sociale à l'enfance*? Kiedy traci się prawo do korzystania z tej formy pomocy? Na czym polega i jak korzystać z *protection maternelle et infantile*? Na te i inne pytania znajdziemy odpowiedzi w kolejnym artykule z serii „Bez papierów, ale nie bez praw”.





Polacy na Zachodzie

SZKOŁA POLSKA W DAMMARRIE LES LYS

**Szkoła Polska w Dammarie les Lys,
działająca przy Parafii pw. św. Krzyża
przyjmuje wpisy na rok szkolny 2003/04.**

Od września dzieci będą się uczyły w:
przedszkolu i w klasach - II, III, IV szkoły
podstawowej oraz w kl. I gimnazjum.

Oprócz lekcji katechezy, trzech godzin ję-
zyka polskiego oraz historii i geografii,
proponujemy zajęcia plastyczne i teatral-
ne. Zajęcia są prowadzone w soboty, w
godz. 14⁴⁵ - 19¹⁵.

Pierwsze, informacyjne spotkanie odbę-
dzie się w sobotę, **13 września o godz.
15⁰⁰**, w sali parafialnej przy kościele św.
Krzyża - 81, rue Adrien Chatelain w Dam-
marie les Lys.

Dokładnych informacji udzielamy pod nu-
merami telefonu: 01 64 23 63 81 (do 31
lipca i od 25 sierpnia) lub 01 60 70 28 58
(po 25 sierpnia).

W DAMMARRIE LES LYS POLSKA PARAFIA PW. ŚW. KRZYŻA

**serdecznie zaprasza
w niedzielę 14 września
na uroczystą Mszę św. o godz. 11³⁰,
w czasie której odbędzie się poświęce-
nie kopii cudownego obrazu
Miłosierdzia Bożego.**

Zaraz po Mszy św. rozpocznie się Kier-
masz Parafialny. Zapraszamy na pyszne
dania obiadowe, sałatki i ciasta. Będą też
zabawy dla dzieci, stragany z pamiątkami,
konfiturami domowej roboty, wyrobami
rzemiosła i książkami.

**Spędzając ten dzień razem z nami, po-
mogą nam Państwo sfinansować pilne
prace remontowe w kościele i sali para-
fialnej. Serdecznie zapraszamy.**

**Ks. prob. Bogusław Brzys
i parafianie**

→→ Oto adresy, które mogą być przy-
datne w poszukiwaniu bliższych informa-
cji na temat *aide sociale à l'enfance*:

CNAFAL (conseil national des associa-
tions familiales et laïques): 108, av. Le-
dru Rollin, 75011 Paris, 01 47 00 02 40/
03 80/ 39 58; CSF (confédération syndi-
cale des familles): 53, rue Riquet, 75019
Paris, 01 44 89 86 80; SSAE (service so-
cial d'aide aux émigrants): 58 A, rue du
Dessous des Berges, 75013 Paris, 01 40
77 94 00; UNAF (union nationale des as-
sociations familiales) présent dans tous les
départements: 28, ple Saint Georges,
75009 Paris, 01 49 95 36 00.

Głos sportowy

Krzysztof Jakubczak

© Polskie florecistki zdobyły złoty
medal w turnieju drużynowym mi-
strzostw Europy, który zakończył się
we francuskim Bourges. W finale
pokonały Włoszki 34:31. Polki, któ-
re obroniły tytuł zdobyty przed ro-
kiem w Moskwie, walczyły w skła-
dzie: S.Gruchała, M. Mroczkiewicz,
A. Rybicka i M. Wojtkowiak.

© Świetny występ zanotowali tak-
że polscy szabliści, którzy zdobyli
brązowy medal w turnieju drużyno-
wym, pokonując Węgrów 45:39.

© W Bangkoku zakończyły się Mi-
strzostwa Świata w boksie amato-
rów. Aleksander Kuziemski w wadze
81 kg zajął trzecie miejsce. Mimo iż
brązowy medal należałoby uznać za
sukces, to jednak Kuziemski był nie-
pocieszony, bowiem jego walka z
Białorusinem Aripadzajewem była
wyrównana i tylko dzięki przychyln-
ości sędziów zakończyła się minimal-
nym zwycięstwem Białorusina
16:14.

© Wśród zawodowców jeden z naj-
lepszych polskich pięściarzy Maciej
Zegan w Leverkusen wywalczył tytuł
bokserskiego mistrza interkontynen-
talnego WBO w wadze lekkiej. W
Niemczech Polak pokonał na punk-
ty Argentyńczyka Arrieta. Dla 28-let-
niego Zegana było to już 27 zwycię-
stwo w zawodowej karierze.

© Polscy tenisści w ostatnim me-
czu, decydującym o pozostaniu w
grupie drugiej Strefy Euroafrykań-
skiej, pokonali na kortach Arki Gdynia
reprezentację Monako 5:0. Głównymi
twórcami tego sukcesu było
czterech aktualnie najlepszych na-
szych tenisistów: M. Frystenberg
(Mera Warszawa), B. Dąbrowski
(MKT Łódź), M. Makowski (MKT
Łódź) oraz R. Nijaki (AZS Poznań).

© Sukces odniósł młody żeglarz
YKP Gdynia Piotr Radowski. Zdobył
on u wybrzeży chorwackiego Stari
Grad tytuł mistrza Europy w klasie
Optymist. Jest to pierwszy polski me-
dalista w kategorii chłopców w histo-
rii tej klasy. W czołowej dziesiątce
regat uplasowali się jeszcze dwaj
Polacy - na czwartej pozycji M. Gry-
glewski (Pogoń Szczecin) i na szó-
stej A. Nowicki (Baza Mrągowo). W
rywalizacji dziewcząt Marta Klyszej-
ko (Spójnia Warszawa) zajęła 20
miejsce. Sukces Radowskiego jest
tym większy, że startował on na pol-
skiej jódce wykonanej przez Sławo-
mira Baranowskiego z Chojnic.

**Uwaga!!
W okresie: lipca i sierpnia -
GK ukazuje się
co dwa tygodnie.
Kolejny numer - 10 sierpnia.**

KRZYŻÓWKA O DEKALOGU (II)

- proponuje Marian Dziwniel -

Poziomo: A-1. Dziesięć przykazań; B-7. Religia, wyzna-
nie; C-1. Zbiornik wody pitnej w gospodarstwie wiejskim;
D-7. Słuszność poglądu lub porcja żywności; E-1. Ozdob-
na chustka noszona na szyi; F-8. 1/50 USA; G-1. Dzień
tygodnia; H-8. Zatopiony statek wodny; I-1. Artysta cyrko-
wy; J-7. Dawniej chodził za plugiem; K-1. Z przyganą o
barbarzyńcach; L-4. Wojskowy atak; M-1. Domin-
2003 r.; N-4. Płytki podłogowe z gliny kamionkowej; O-1.
Kończy wyścig; P-5. Kieliszek dla spóźnialskiego wg nie-
chlubnej polskiej tradycji; R-1. Taniec towarzyski; S-5. Wie-
czorny posiłek; T-1. Rodzaj skrzyżowania ulic; U-5. Ro-
botnik, który „łączy metale na gorąco”;

Pionowo: 1-A. Jest nieśmiertelna; 1-O. Egzamin lub świa-
dectwo dojrzałości; 2-E. 1/10 Dekalogu; 3-A. Ziarno ka-
szy; 3-O. Garbnik z kory dębowej stosowany w farbiar-
stwie i garbarstwie; 4-E. Wysuszona trawa; 4-K. Wielka
zaleta; 5-A. Zabicie przez tłum osoby posądzonej o prze-
stępstwo; 5-I. Ciastko z ubitej z cukrem piany z białek; 5-
P. Owoc palmy; 6-E. „żona” kota; 6-L. Do rozdrabniania
owoców i warzyw; 7-A. Mowa środowiskowa, żargon; 7-I.
Strój sędziego; 7-P. Zwój papieru lub blachy; 8-F. Letni
upał, słoneczny żar; 8-L. Groźna drapieżna ryba; 9-A. Mi-
nerał (węglan wapnia) stosowany w przemyśle ceramicz-
nym i szklarskim; 9-P. Rodzaj zamszu; 10-F. Kobieta opo-
wiadająca się za nieograniczoną wolnością jednostki w
życiu społecznym; 11-A. Władca w starożytnym Egipcie;
11-P. Matka żrebicą.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
A					39		8				
B								12		26	
C			30			21			5		
D									13	20	
E				31	32						
F											22
G			15				2				
H		28								10	
I		3		38							
J					35		33				
K	1				27						
L										23	24
M			11	16							
N					14						4
O	29	19									
P								18	40		
R			34	7							
S							17			36	
T	9				6						
U						25		37			

Rozwiązanie utworzą litery z pól ponumerowanych od 1 do
40. Życzymy powodzenia i czekamy na rozwiązanie.

(Redakcja)



Polacy na Zachodzie

WALNY ZJAZD ZWIĄZKU BRACTW RÓŻAŃCOWYCH

3 czerwca - to walny zjazd Związku Bractw Różańcowych w Lens, w którym wzięło udział 68 delegatek, reprezentujących cztery okręgi: Bruay, Douai, Lens i Valenciennes. O godz. 10⁰⁰ w kościele Millenium w Lens rozpoczęła się Msza

św. koncelebrowana przez ks. Jacka Pajaka - dyrektora Związku Mężów Katolickich, ks. Stanisława Jemiolo, ks. Antoniego Ptaszkowskiego - dyrektora Związku Bractw Różańcowych, ks. Daniela Zylńskiego - sekretarza generalnego Polskiego Zjednoczenia Katolickiego, ks. Józefa Osińskiego, ks. Stanisława Zyglewicza, ks. Jerzego Wiznera, ks. Wacława Dobrocia i ks. Jerzego Rojek. Ks. Pajak przywitał obecnych, zapowiadając intencje Mszy św. W homilii podkreślił, że nasze wspólne spotkanie eucharystyczne i modlitwa umacniają nasze wzajemne więzi, czyniąc nas w obliczu Chrystusa i Maryi jedną rodziną. Po przystąpieniu do stołu Pańskiego, członkinie odnowiły swoje związkowe przyrzeczenia.

Po Mszy św. przeszliśmy do sali parafialnej, gdzie pani Alina Jankowska - prezeska Związku przywitała kapłanów i zaproszonych gości, państwa: Bronisława Maleszkę - prezesa PZK, Wiktora Borgusa - prezesa Mężów Katolickich i wiceprezesa Kongresu Polonii, Martę Talarczak - prezeskę Towarzystwa Kobiet. Następnie przedstawiła program walnego zjazdu i złożyła życzenia imieninowe ks. Antoniemu Ptaszkowskiemu - dyrektorowi Związku.

W następnej kolejności ks. Stanisław Jemiolo wygłosił referat na temat różańca św. w oparciu o List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II „Rosarium Virginis Mariae”, skierowany do biskupów, kapłanów, diakonów, zakonników i zakonnic oraz wszystkich wiernych. W październiku 2002 roku Ojciec Święty Ogłosił Rok Różańca Świętego, dodając jednocześnie IV część modlitwy - Tajemnicę Światła.

Ojciec Święty zwraca się z prośbą do wiernych, aby nieustannie odmawiali różaniec, szczególnie o pokój w świecie, który zależy w dużej mierze od każdego z nas.

Ks. Jemiolo przypomniał, że Matka Boża Fatimska wzywa nas do odprawiania „pierwszych sobót” przez pięć kolejnych miesięcy - z przystąpieniem do sakramentu pokuty, przyjęciem Komunii św. i odmawianiem różańca, ofiarując się Niepokalanemu Sercu Maryi.

W dalszym rozważaniu prelegent przywołał słowa Ojca Św. „(...) po rozważaniach podjętych w Liście apostolskim «Novo millennio ineunte», w którym wezwałem Lud Boży, by po doświadczeniach jubileuszowych na nowo rozpoczynać od Chrystusa, odczuwam potrzebę rozwinięcia refleksji o różańcu, by zachęcić do kontemplowania oblicza Chrystusa w towarzystwie i w szkole Jego Najświętszej Matki(...)”.

Odmawiać różaniec - kontynuował ks. Jemiolo - to nic innego, jak kontemplować z Maryją oblicze Chrystusa. Maryja przyjmując zaproszenie Ojca niebieskiego do macierzyństwa Jego Jedyne Umiłowanego Syna, związała z Nim swe życie od chwili poczęcia aż do Wniebowstąpienia, a teraz towarzyszy Chrystusowi jako Wniebowzięta Matka wstawiając się za nami. Po przez zachowanie w swoim sercu wszystkiego co słyszała od Chrystusa i co widziała w Chrystusie, może nam pomóc wpatry-

wać się w oblicze Pana Jezusa i wsłuchiwać się w Jego Słowa. Na zakończenie referatu ks. Jemiolo przytoczył słowa kończące List apostolski Ojca św. Jana Pawła II. - „O błogosławiony różańcu Maryi, słodki łańcuchu, który łączysz nas z Bogiem, więzi miłości, która nas jednoczy z aniołami, wieżo ocalenia od napaści piekła, bezpieczny port w morskiej katastrofie! Nigdy cię już nie porzucimy. Będiesz nam pociechą w godzinie konania. Tobie ostatni pocałunek gasnącego życia. A ostatnim akcentem naszych warg będzie Twoje słodkie imię, o Królowo Różańca, o Matko nasza droga, o ucieczko grzeszników, o Władczyni, Pocieszycielko strapionych. Bądź wszędzie błogosławiona, dziś i zawsze, na ziemi i w niebie”.



A potem jeszcze kilka słów ks. Antoniego Ptaszkowskiego, abyśmy do odmawiania dołączyli nasze konkretne czyny; pokutę i miłosierdzie.

Po przerwie obiadowej sekretarka Związku - Elżbieta Dłubak odczytała sprawozdanie z ostatniego zjazdu, a skarbniczka - Jadwiga Małecka przedstawiła finanse i rachunki stowarzyszenia. Później prezeska Związku Bractw Różańcowych - Alina Jankowska omówiła swoją trzyletnią kadencję, po czym przystąpiliśmy do wyboru nowego Zarządu. W tajnym głosowaniu wybrano: prezeskę, którą ponownie została pani Alina Jankowska z Evrin-Malmaison, wiceprezeskę - panią Jadwigę Kozłubek z Bruay, sekretarkę - panią Elżbietę Dłubak z Villeneuve d'Ascq, wicesekretarkę - panią Marię-Teresę Kaźmierczak z Tourcoing, skarbniczkę - panią Jadwigę Małecką z Bruay, wiceskarbniczkę - panią Annę Sasiela z Barlin. Do Komisji Rewizyjnej weszły: panie Irena Bala i Maria Blachuta.

Następnie swe sprawozdania odczytały prezeski okręgowe. Z kolei głos zabrał pan Bronisław Maleszka - prezes Polskiego Zjednoczenia Katolickiego - mówiąc o ważności rodziny w przekazywaniu wiary, w zachowaniu języka ojczystego, jak i naszych polskich tradycji.

Zebrań zostało zakończone wspólnym odśpiewaniem pieśni do Matki Bożej.

Elżbieta Dłubak Sekretarka Zarządu

Kalendarz spotkań: 11 września - Związkowa pielgrzymka do Dadizelle, 21 października - dzień skupienia w Vaudricourt.

Nasz syn Dawid ma 10 miesięcy i cierpi na rzadką, nieuleczalną chorobę - rdzeniowy zanik mięśni. Choroba atakuje także układ oddechowy i aby dziecko mogło przebywać w domu potrzebne są drogie urządzenia: - Cough Assist (koflator) - koszt: 26 tys. zł., - respirator - koszt: 60 tys. zł., - specjalistyczne łóżko, wózek i inne. W gromadzeniu środków pomaga nam Caritas Diec. Zielonogórsko-Gorzowskiej, dlatego ewentualną pomoc prosimy wpłacać na konto: Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej ul: Kościelna 6, 65-074 Zielona Góra; PKO BP S.A. I o/ Zielona Góra 64 10205402 117490052 - z dopiskiem: *Działalność charytatywna C-P- 826/2002*. Będziemy wdzięczni za każdą pomoc, za każdy gest dobroci.

Ewa i Wojciech Walkowiak

PIERWSZA KOMUNIA ŚW. SEBASTIANA

Uroczystość świętych Piotra i Pawła - 29 czerwca - w Bagnolet to moje trzecie spotkanie z Francją. Dzisiaj Sebastian z rodziny Sagan szepnął mi do ucha: - „Proszę księdza, tydzień temu miałem piękną uroczystość w Bagnolet”.



- To byty twoje urodziny lub imieniny? - „Nie, ja miałem I Komunię św., a trzy tygodnie temu, w Dzień Dziecka, zostałem przyjęty - razem z moimi dwoma braćmi, Remigiuszem i Kevinem, do grona ministrantów, zaś tydzień później - w Dniu Zesłania Ducha Św., z 87 kolegami i koleżankami przeżywałem, w sposób uroczysty, Komunię św. w kościele polskim na „Concor-dzie”.

- Sebastianie, także i twoim rodzicom - Halinie i Czesławowi, składałam serdeczne gratulacje i życzę, byś swoją współpracę z parafią Bagnolet kontynuował jak najdłużej. A ja, już osobiście się cieszę, bo w tej parafii przez najbliższe trzy tygodnie mogę pełnić obowiązki duszpasterza - wakacyjnego zastępcy.

- Sebastianie, Bagnolet poznałem w czasie mojego pobytu na spotkaniu Taizé w Paryżu. Było nas wówczas ponad 300 osób. Pamiętam też, jak i ty sam, wraz z rodzicami i braćmi - 1 stycznia 2003 r. pomagaliście w przygotowaniu noworocznego obiadu w Alsace de Bagnolet.

Chcę ci powiedzieć, że ja pochodzę z parafii Rożnów, położonej w przepięknej okolicy Nowego Sącza. Miejscowość znana jest z tamy wodnej i elektrowni, które tworzą sztuczny zalew będący atrakcją turystyczną przez całe lato. Warto może nadmienić, że do dziś jedna z dzielnic Rożnowa nosi nazwę - Kolonia Francuska. Nazwa wzięta się stąd, że w okresie budowy zapory w dzielnicy tej mieszkali francuscy inżynierowie.

Co jeszcze mogę ci o sobie powiedzieć? Od ośmiu lat jestem kapłanem diecezji tarnowskiej, której ordynariuszem jest ksiądz biskup Wiktor Skworc. Obecnie pracuję jako wikariusz w parafii Łącko, która leży na pograniczu Podhala i Sądecczyzny. Na stokach okalających Łącko można zobaczyć całe połacie sadów jabłoni i śliw. W centrum znajduje się kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela, którego - od ponad 18 lat proboszczem jest ksiądz prał. Józef Trzópek. Bardzo cieszę się, że wraz ze mną do parafii księdza Józefa Wachały w Bagnolet przyjechali także ks. Krzysztof Cwenar i P. Tomasz Maciuszek pochodzący z Łącka. Sebastianie! Korzystając z okazji, w 20. rocznicę święceń kapłańskich, pragnę twojemu proboszczowi, księdzu Józefowi, złożyć serdeczne życzenia - „Bożego Błogosławieństwa” w jego pracy na niwie Kościoła francuskiego, a na czas urlopu i wyjazdu do Ojczyzny niezapomnianych wrażeń i miłych spotkań w rodzinnych stronach. Proboszcz wyjeżdża na wakacje, ale zostają ministranci - ty i twoi koledzy - Sebastianie, którzy służą pomocą nie tylko jako służba liturgiczna, ale dzięki którym misja duszpasterska zachowuje swoją ciągłość.

Od Sebastiana, który pochwalił się swoimi wielkimi przeżyciami, dowiedziałem się, że seniorem ministrantów jest pan Mieczysław Czyrek - od 1 czerwca także Szafarz Eucharystii w parafii.

Kończąc, serdecznie zapraszam wszystkich nad jezioro Rożnowskie - to tylko 1800 kilometrów od Paryża.

*„Króluj nam Chryste”
ks. Krzysztof Orzeł*

BOŻE CIAŁO W LAILLY EN VAL

Wiele, wiele lat temu wśród Polonii orleańskiej zrodził się pomysł, aby obchody Bożego Ciała zorganizować w Lailly en Val: z roku na rok pieczolowicie pielęgnowano ten zwyczaj. Dziś to coś więcej niż tylko tradycja. Nikt nie wyobraża sobie ani Mszy św., ani procesji pod innym niebem.

Jest coś magicznego w tym miejscu, skrawku polskiej ziemi, co sprawia, że każde zorganizowane tu spotkanie jest udane i na długo zapada w pamięć. Ale z pewnością mają w tym też swój udział organizatorzy: ksiądz S. Kata, Rada Parafialna i udostępniający nam „swoje” włości dyrektor M. Szypulski.

Jak zwykle przygotowanie oprawy godnej tak ważnej uroczystości religijnej spoczęło na barkach naszego kapłana. - Dziękujemy zarówno jemu, jak i tym parafianom, którzy poświęcili swój sobotni czas na wykonanie - skromnych w swej formie, ale „uduchowionych” w zamyśle i wymownych ołtarzy. Te miejsca symbolicznego kultu rozsiane po pięknym, wiekowym parku, należącym do Fond Humanitaire Polonais, wyznaczały przemarsz rozśpiewanej i rozkwiecionej procesji.

Po obchodach religijnych nastąpiła pora pikniku i wielkiego biesiadowania, którą umiliły dzieci chodzące do Szkoły Polskiej w Orleanie. Przygotowany przez nie specjalnie na tę okazję program, dał im możliwość popisania się nie tylko przed rodzicami, ale wszystkimi obecnymi, którzy zjechali tu z Paryża, Montargis, Blois. Natomiast rozegrane mecze piłkarskie młodzieży i dorosłych, na które czeka się cały rok, dostarczyły wiele radości wszystkim obecnym.

Starałam się, ale myślę, że nie tylko ja, zatrzymać na długo w pamięci poszczególne sceny sielankowego pikniku: a to grupki ludzi odpoczywających w cieniu drzew, a to biegające po parku dzieci, a to ruch koło barku, a to gwar polskiej mowy i wszystko to na tle pięknego zamku w uroczym parku.

Czar tego miejsca, gościnność, wyjątkowo wspaniali ludzie, obecność księdza Stanisława - pełniącego jednocześnie funkcje gospodarza, piłkarza i bufetowego - jak również popisy naszych milusińskich, a może jeszcze coś innego sprawiło, że i ciekawie było, i miło, i serdecznie, i uroczyście.

Anna Rams

KOMUNIKAT ZARZĄDU PARYSKIEGO KOŁA PRZYJACIOŁ FUNDACJI JANA PAWŁA II

Zarząd paryskiego koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II organizuje - z okazji 25. rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego wyjazd do Rzymu.

Wylot samolotem 3 listopada, powrót 9 listopada.

Najważniejsze punkty Programu:

Poniedziałek - 3 listopada: zwiedzanie wystawy „Pontyfikat Jana Pawła II w filatelistyce”; **wtorek - 4 listopada:** konferencja na temat 25 lat Pontyfikatu Jana Pawła II oraz koncert, Msza św. w kościele Św. Ducha; **środa - 5 listopada:** audiencja generalna wiernych na placu Św. Piotra z udziałem Ojca Świętego, odsłonięcie i poświęcenie 7-mej tablicy „Dobroczyńców” w Domu Jana Pawła II - via Cassia 1200 (w uroczystości wezmą udział przedstawiciele 36-u stowarzyszeń Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II z całego świata), wieczorem bufet w ogrodach Domu; **czwartek - 6 listopada:** o godz. 12-tej audiencja prywatna dla Członków Fundacji u Ojca Świętego w Watykanie. Po południu zwiedzanie Rzymu autokarem; **piątek - 7 listopada:** wyjazd na Monte Cassino; **sobota - 8 listopada:** czas wolny; **niedziela - 9 listopada:** powrót do Paryża.

Zakwaterowanie w hotelu 4-gwiazdkowym, formuła demi-pension. Szczegółowy Program zostanie wysłany osobom zgłaszającym się na wyjazd. **Koszt od osoby:** ok. 980 euro (ilość miejsc ograniczona).

Zgłoszenia listowne oraz zapytania prosimy kierować telefonicznie: 01.56.04.14.45 lub fax 01.47.56.11.05.

*Koło Paryż i Ile de France
Stowarzyszenie Przyjaciół Fundacji
Jana Pawła II - Zarząd*



28 LIPCA - IO SIERPNI

PONIEDZIAŁEK 28 LIPCA

6⁰⁰ Dziewczyna z Mazur (2/5) 6⁵⁵ XXIII Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław'02 - „Kombinat” - nowe interpretacje utworów zespołu Republika 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Klan (726) 8⁴⁰ Eurotel 8⁵⁰ Pan De Lis (4) serial anim 9¹⁵ Bank nie z tej ziemi; serial 10⁰⁵ Do góry nogami - dla dzieci 10²⁵ Ela-encyklopedia dla dzieci 10³⁵ Moje życie pod psem (20/22) - Opętanie 11⁰⁰ Czym jest „Czas”; widowisko popularnonaukowe 11²⁰ Kuszenie wyobraźni; Moda; film dok. 11⁴⁵ Akademia wiersza; Piotr Płatwin 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Sensacje XX wieku 13⁰⁰ Sława i chwała (5/7) 14⁰⁰ Kochaj mnie (43) 14²⁵ Ze sztuką na ty; rep. 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Klan - powt. 15³⁵ Festiwal Dialogu Czterech Kultur; koncert J. Steczkowskiej 16³⁰ Moje życie pod psem - powt 17⁰⁰ Teleexpress 17³⁰ Gość Jedyńki 17⁴⁰ Dziewczyna z Mazur - powt. 18³⁰ Rewizja nadzwyczajna; Misja Salamandra; pr. hist. 19⁰⁰ Kolekcjoner z Buenos Aires - rep. 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20¹⁰ Klan; 726 20³⁵ Sława i chwała (5/7) 21³⁰ Kochaj mnie 21⁵⁵ Kronika XI Światowych Igrzysk Polonijnych 22²⁵ Ze sztuką na ty; Wędrowni, czyli życie w sztuce; rep. 23⁰⁰ Panorama 23³⁰ Powtórka z Małysz 23⁵⁰ Koksiarze; film dok. 0³⁰ Monitor 0⁴⁵ Rewizja nadzwyczajna; Misja Salamandra; pr. hist. 1¹⁰ Ale lato - przewodnik Dwójki 1²⁰ Kasztaniaki (30) 1³⁰ Wiadomości 2¹⁰ Klan powt. 2³⁵ Sława i chwała powt. 3³⁰ Kochaj mnie - powt. 3⁵⁵ Kronika XI Świat. Igrzysk Polonijnych 4²⁵ XXIII Przegląd Piosenki Aktorskiej - powt. 5⁴⁵ Monitor.

WTOREK 29 LIPCA

6⁰⁰ Dziewczyna z Mazur (3/5) 6⁵⁰ Dwunasta zero zero; film anim 7⁰⁵ Tadeusza nikt nie pr. rozrywkowy 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Klan (727) 8⁴⁰ Eurotel 8⁵⁰ Pan De Lis (5) 9¹⁵ Bank nie z tej ziemi (2 - Daj monetę) 10⁰⁵ Wąż ogrodowy; pr. dla dzieci 10²⁰ Awantura o Basię (3/12) 10⁵¹ Spotkania z literaturą; Poezja krajowa XIX w. 11²⁵ Pomorskie krajobrazy; Ochrona bociana 11⁴⁵ Ale lato - przewodnik Dwójki 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Echa stadionów 12⁴⁰ Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej 13¹⁰ Plebania (99) 13³⁵ Aniolki (11) [za zgodą rodziców] 13⁵⁵ Sprawa dla reportera 14²⁵ Łańcuckie wspomnienia; Philippe Bernold gra koncert e-moll Saverio Mercadante 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Klan - powt. 15³⁰ Benefis Aloszy Awdiejewa 16³⁰ Awantura o Basię - powt. 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Gość Jedyńki 17⁴⁰; Dziewczyna z Mazur - powt. 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20¹⁰ Klan - powt. 20³⁵ Plebania - powt. 21⁰⁰ Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej 21³⁰ Aniolki - powt. 21⁵⁵ Kronika Igrzysk Polonijnych 22³⁰ Podwodna Polska (3) - reportaż 23⁰⁰ Panorama 23⁵⁰ Forum 0³⁵ Monitor 0⁵⁰ Echa stadionów 1²⁰ Zaczarowany ołówek - powt. 1³⁰ Wiadomości Klan - powt. 2³⁵ Plebania - powt. 3⁰⁰ Kronika XI Igrzysk Polonijnych 3³⁰ Aniolki - powt. 3⁵⁵ Plus minus 4²⁰ Sprawa dla reportera 4⁵⁰ Podwodna Polska - powt 5²⁰ Powtórka z Małysz 5⁴⁰ Monitor.

ŚRODA 30 LIPCA

6⁰⁰ Dziewczyna z Mazur (4/5) 6⁵⁰ Elementarz; film anim. 7⁰⁵ Rewia, miłość i ona. Jubileusz Małgorzaty Potockiej 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Klan (728) 8⁴⁰ Eurotel 8⁵⁰ Pan De Lis (6) 9¹⁵ Bank nie z tej ziemi (3) 10⁰⁵ Bajeczki Jedyńeczki - dla dzieci 10¹⁵ Lato z Czarodziejem - dla dzieci 10³⁵ W krainie czarnoksiężnika (1/13) 11⁰⁰ Plus minus 11³⁰ Pamiątka z wojska; reportaż 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Forum 13⁰⁰ Wodzieir; dramat prod. pol. 14⁴⁰ Łańcuckie wspomnienia; Polska Filharmonia Kameralna gra Rossiniego 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Klan - powt. 15³⁵ Wieczór z Jagielskim 16¹⁰ Ludzie listy piszą 16³⁵ W krainie czarnoksiężnika - powt 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Gość Jedyńki 17⁴⁰ Dziewczyna z Mazur - powt. 18³⁵ Nie tylko dla komandosów 19⁰⁰ Wieści polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20¹⁰ Klan - powt. 20³⁵ Wodzieir - powt. 22²⁰ Kronika XI Świat. Igrzysk Polonijnych 23⁰⁰ Panorama 23³⁰ Powtórka z Małysz 23⁵⁰ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie 0²⁰ Łańcuckie wspomnienia - powt 0³⁵ Monitor 0⁵⁰ Nie tylko dla komandosów 1¹⁵ Opowiadania Muminków 1³⁰ Wiadomości 2¹⁰ Klan - powt. 2³⁵ Wieści polonijne 2⁵⁰ Wodzieir - powt. 4³⁰ Kronika Igrzysk Polonijnych 5⁰⁰ Pocztówka z Moldawii-report. 5²⁵ Powtórka z Małysz 5⁴⁵ Monitor.

CZWARTEK 31 LIPCA

6⁰⁰; Dziewczyna z Mazur (5) 6⁵⁵ II Biesiada Weselna (1) 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Złotopolscy (odc.468) 8⁴⁰ Eurotel 8⁵⁰ Pan De Lis (7) 9¹⁵ Bank nie z tej ziemi; serial 10⁰⁰ Ela-encyklop. dla dzieci 10¹⁰ Dinolandia 10³⁰ Niebezpieczna Zatoka (20/66) 11⁰⁰ Jak żyje się z chorobą Parkinsona; mag. medycz. 11¹⁵ Asertywność /6/ - pr. eduk. 11⁴⁰ Akademia wiersza; Reduta Ordona 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie 12⁴⁰ Kolekcjoner z Buenos Aires - rep. 13⁰⁰ Wieści polonijne 13¹⁵ Polska poza Polską; Pod niebem Francji, Włoch i Szwajcarii; film dok. 14¹⁵ Polonijny Magazyn Gospodarczy 14⁴⁰ Krajobraz Polski; mag. 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Złotopolscy - powt. 15³⁰ Zwierzenia kontrolowane; G. Szapolowska 16⁰⁵ Podróż kulinarne 16³⁰ Niebezpieczna Zatoka - powt. 17⁰⁰ Teleexpress 17³⁰ Gość Jedyńki 17⁴⁰ Dziewczyna z Mazur - powt 18³⁵ Szerokie tory 19⁰⁰ Pocztówka z Moldawii-report. 19²⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20¹⁰ Złotopolscy - powt. 20³⁵ Polska poza Polską - powt. 21⁴⁰ Kronika XI Igrzysk Polonijnych 22¹⁰ Kasia Kowalska „Antidotum”; koncert 22³⁰ Polonijny Magazyn Gosp. 23⁰⁰ Panorama 23³⁰ Powtórka z Małysz 23⁵⁰ Tygodnik Polityczny Jedyńki 0³⁵ Monitor 0⁵⁰ Szerokie tory - powt. 1¹⁵ Wyprawa prof. Gąbki 1³⁰ Wiadomości 2¹⁰ Złotopolscy - powt. 2³⁵ Polska poza Polską - powt. 3⁴⁰ Kronika Igrzysk Polonijnych 4¹⁰ Kasia Kowalska - powt. 4³⁰ Polonijny Magazyn Gospodarczy 4⁵⁵ Podróż kulinarne 5²⁵ Powtórka z Małysz 5⁴⁵ Monitor.

PIĄTEK 1 SIERPNI

6⁰⁰ Wojenne losy; Godzina „W”; dramat prod. pol. 7¹⁵ II Biesiada Weselna (2) 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Złotopolscy (469) 8⁴⁰ Dzień czwarty; dramat prod. pol. 10⁰⁰ Tropami prehistorii 10²⁵ Zgadnij odpowiedź; pr. dla dzieci 10³⁰ Żegnaj Rockefeller (9/13) 10⁵⁵ Dzieje kultury polskiej; Krzywousty i jego... 12⁰⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Karet-film prod. pol. 13³⁵ Zbigniew Krukowski-

pieśniarz Warszawy 14⁰⁰ Szansa na sukces - Koncert laureatów (1) 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Złotopolscy - powt. 15³⁵ Hity satelity; propozycja TV Polonia 15⁵⁰ Garderoba damska (8/12) 16¹⁵ Koncerty na Zamku w Warszawie 16³⁰ Żegnaj Rockefeller - powt. 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Gość Jedyńki 17⁴⁰ Godzina „W” - powt. 18⁵⁵ Zbigniew Krukowski - powt. 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20¹⁰ Złotopolscy - powt. 20³⁵ Hity satelity 20⁵⁵ Koncert w rocznicę wybuchu Powstania 22⁰⁰ Kronika Igrzysk Polonijnych 22³⁰ Garderoba damska - powt. 23⁰⁰ Panorama 23³⁰ Lato z dokumentem; Radio powstańcze Błyszawica 0²⁰ Koncert w rocznicę wybuchu Powstania 0³⁵ Monitor 0⁵⁰ Łucja Prus; reportaż 1²⁰ Miś Uszatek 1³⁰ Wiadomości 2⁰⁵ Złotopolscy - powt. 2³⁰ Hity satelity; 2⁴⁵ Karet - film - powt. 3²⁵ Zbigniew Krukowski - powt. 3⁴⁵ Kronika Igrzysk Polonijnych 4¹⁵ Szansa na sukces - powt. 5¹⁰ Garderoba damska - powt. 5³⁵ Moja Polska, moja Europa; pr. J. Grzyba 5⁵¹ Monitor.

SOBOTA 2 SIERPNI

6⁰⁵ Tygrysy Europy (7/11) 7⁰⁵ Echa tygodnia (w jęz. migowym) 7³⁵ Enklawy; Znak czcionki; rep. 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Zaproszenie; pr. krajoznawczy 8⁴⁰ Wakacje z Ziarnem - dla dzieci i rodziców 9⁰⁵ Flipper i Lopaka (8/26), dla dzieci 9³⁰ Podróż kulinarne 10⁰⁰ Klan (726; 727; 728) 11¹⁵ Łucja Prus; reportaż 11⁴⁵ Skrawek nieba-film dok. o Prymasie Wyszyńskim 12⁴⁰ Moja Polska, moja Europa 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Rodzina Polanieckich (2/7) 14³⁰ Tam gdzie jesteśmy; Oczy skośne, oczy polskie; rep. 15⁰⁰ Święta wojna (64) 15²⁵ Folkogranie; Jubileuszowy walc 15⁵⁵ Humor PRL-u; Alternatywy 4 (6/9) 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tygrysy Europy - powt. 18²⁰ Zmiennicy (7/15) 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁵ Rodzina Polanieckich - powt. 21³⁰ Ceremonia pogrzebowa, 1984 dram. psycholog. prod. pol 23⁰⁰ Kronika XI Światowych Igrzysk Polonijnych 23³⁵ Panorama 0⁰⁵ 14 bajek z królestwa Lailonii według L. Kołakowskiego; O zabawkach dla dzieci. 0²⁰ Tygrysy Europy - powt. 1¹⁵ Dinusie 1³⁰ Wiadomości 2⁰⁰ Nic; dramat prod. pol. 3²⁰ Rodzina Polanieckich - powt. 4⁴⁰ Sekcja zwłok; film 4⁵⁰ Zmiennicy - powt. Alternatywy 4 - powt.

NIEDZIELA 3 SIERPNI

7⁴⁵ Kronika Igrzysk Polonijnych 8¹⁵ M jak miłość (100) 9⁰⁵ Słowo na niedzielę 9¹⁰ Simba (35/52) 9³⁰ Dziecięce Festiwale; Najlepsi z najlepszych (3) 10²⁰ Złotopolscy (468; 469) 11¹⁰ Dom Polski magazyn 11⁴⁰ Zaolzie - magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Niedzielne muzykowanie - Vadim Brodski i przeboje zespołu The Beatles/1/ 13⁰⁰ Msza Św. 14⁰⁵ Czarne chmury (2/10) 14⁵⁵ Tenis: Prokopen Open finały, 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Dziennik telewizyjny - pr. Fedorowicz 17⁴⁰ M jak miłość - powt. 18²⁵ 30 ton! - lista przebojów 18⁵⁵ Zaproszenie; pr. krajoznawczy 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁵ Wieczór z Jagielskim 20⁴⁵ Przeprowadzki (7/10) 21³⁵ Benefis Stanisława Lema 22²⁵ Markheim-film prod. pol. 22⁵⁰ OPOLE 2003 - Debiuty 23³⁶ Panorama 0¹⁰ M jak miłość - powt. 1⁰⁰ Simba - powt. 1³⁰ Wiadomości 1⁴⁹ Sport 2⁰⁰ Wieczór z Jagielskim - powt. 2⁴⁰ Sensacje XX wieku; Wojna polsko-bolszewicka 1920 r. 4⁰⁰ Czarne chmury - powt. 4⁵⁰ Zaolzie-magazyn 5⁰⁵ Co nam w duszy gra (2).

PONIEDZIAŁEK 4 SIERPNIA

6⁰⁰ Wojenne losy; Gdańsk 39 (1/4) 7⁰⁰ „Bal w operze” - Julian Tuwim; koncert galowy Przeglądu Piosenki Aktorskiej 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Złotopolscy (470) 8⁴⁰ Eurotel 8⁵⁰ Pan De Lis; serial 9¹⁵ Bank nie z tej ziemi; serial 10⁰⁵ Klub Pana Rysia; Na łące; mag. dla młodych widzów 10³⁰ Moje życie pod psem; Zamieć 11⁰⁰ Czym jest ...; zwykła - niezwykła ciecz; widowisko popularnonaukowe 11²⁵ Ostoja mag. przyrodniczy 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Sensacje XX wieku; Wojna polsko-bolszewicka 13⁰⁰ Sława i chwała; (6/7) 13⁵⁵ Kochaj mnie (44) 14²⁰ Ze sztuką na ty; Prywatne centrum świata; rep. 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Złotopolscy - powt. 15³⁵ OPOLE 2003 - powt. 16²⁵ Moje życie pod psem - powt. 17⁰⁰ Teleexpress 17³⁰ Gość Jedyńki 17⁴⁰ Wojenne losy; Gdańsk 39 - powt. 18⁴⁰ Kulisy PRL-u 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20¹⁰ Złotopolscy - powt. 20³⁵ Sława i chwała - powt. 21³⁰ Kochaj mnie - powt. 22⁰⁰ Ze sztuką na ty - powt. 22³⁰ Łańcuckie wspomnienia; Przeboje Straussów gra Strauss Festival Orchestra Vienna; 23⁰⁰ Panorama 23³⁰ Powtórka z Małysza 23⁴⁵ Lato z dokumentem; Gdzie Rzym, gdzie Krym. 0³⁵ Monitor 0⁵⁰ Kulisy PRL-u 1²⁰ Kasztaniaki 1³⁰ Wiadomości Złotopolscy - powt. 2³⁵ Sława i chwała - powt. 3³⁰ Kochaj mnie - powt. 3⁵⁵ Ze sztuką na ty - powt. 4²⁵ „Bal w operze” - koncert galowy - powt. 5²⁵ Powtórka z Małysza 5⁴⁵ Monitor.

WTOREK 5 SIERPNIA

6⁰⁰ Wojenne losy; Gdańsk 39 (2/4) 7⁰⁰ Biesiada pod żaglami; pr. rozrywk. 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Złotopolscy (471) 8⁴⁰ Eurotel 8⁵⁰ Pan De Lis; serial anim. 9¹⁵ Bank nie z tej ziemi; serial 10⁰⁵ Ela-encyklopedia dla dzieci 10¹⁵ Kuchnia wróżki - dla dzieci 10³⁰ Awantura o Basię (4/12) 11⁰⁰ Spotkania z literaturą 11²⁵ Pomorskie krajobrazy; Mały Bałtyk 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Echa stadionów 12⁴⁰ Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej 13¹⁰ Plebania (100) 13³⁵ Aniolki (12) 14⁰⁰ Sprawa dla reportera 14³⁰ Przeboje Straussów gra Strauss Festival Orchestra Vienna 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Złotopolscy (471) 15³⁵ Benefis Stanisława Lema 16²⁵ Awantura o Basię - powt. 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Gość Jedyńki 17⁴⁰ Wojenne losy - powt. 18⁴⁰ Echa stadionów 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20¹⁰ Złotopolscy - powt. 20³⁵ Plebania - powt. 21⁰⁰ Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywk. 21³⁰ Aniolki - powt. 21⁵⁵ Sprawa dla reportera 22²⁵ 997-magazyn kryminalny 23⁰⁰ Panorama 23³⁰ Powtórka z Małysza 23⁵⁰ Forum 0³⁵ Monitor 0⁵⁰ Echa stadionów 1²⁰ Zaczarowany ołówek 1³⁰ Wiadomości 2¹⁰ Złotopolscy - powt. 2³⁵ Plebania - powt. 3⁰⁰ Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywk. 3³⁰ Aniolki - powt. 3⁵⁵ Plus minus - mag. ekonom. 4²⁵ Sprawa dla reportera 4⁵⁵ 997-magazyn kryminalny 5²⁵ Powtórka z Małysza 5⁴⁵ Monitor.

ŚRODA 6 SIERPNIA

6⁰⁰ Wojenne losy; Gdańsk 39 (3/4) 7⁰⁰ Rewia, miłość i ona. Jubileusz Małgorzaty Potockiej (2) 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Złotopolscy (472) 8⁵⁰ Pan De Lis; serial anim. 9¹⁵ Bank nie z tej ziemi; serial 10⁰⁰ Podwórko za chmurką; magazyn 10²⁵ Zielnik - dla dzieci 10³⁰ W krainie czarnoksiężnika Oza (2/13) 11⁰⁰ Plus minus - mag. ekonom. 11³⁰ Harley Poland Division; rep. 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Forum 13⁰⁰ Bohater roku; film prod. pol. 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Złotopolscy - powt.

15³⁵ Wieczór z Jagielskim 16²⁵ W krainie czarnoksiężnika Oza (2/13) 17⁰⁰ Teleexpress 17³⁰ Gość Jedyńki 17⁴⁰ Wojenne losy - powt. 18³⁵ Nie tylko dla komandosów; rep. 19⁰⁰ Wieści polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20¹⁰ Złotopolscy - powt. 20³⁵ Bohater roku - powt. 22²⁵ pr. rozrywk. 23⁰⁰ Panorama 23³⁰ Powtórka z Małysza 23⁵⁰ pr. publ. 0³⁰ Monitor 0⁵⁰ Nie tylko dla komandosów 1¹⁵ Opowiadania Muminków 1³⁰ Wiadomości 2¹⁰ Złotopolscy - powt. 2³⁵ Wieści polonijne 2⁵⁰ Bohater roku - powt. 4⁴⁰ pr. rozrywk. 5²⁵ Powtórka z Małysza 5⁴⁵ Monitor.

CZWARTEK 7 SIERPNIA

6⁰⁰ Wojenne losy; Gdańsk (4) 7⁰⁰ „A wszystko to ty...” Jubileusz M. Grechuty 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Złotopolscy (473) - 8⁵⁰ Pan De Lis; serial 9¹⁵ Bank nie z tej ziemi; serial 10⁰⁰ Wąż ogrodowy - dla dzieci 10³⁰ Niebezpieczna Złotoka (21/66) 11⁰⁰ Sekrety zdrowia; Rozwesel swoją wątrobę 11²⁰ Kwadrans na kawę 11³⁵ Asertywność; Jak wyrażać pozytywne emocje 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ pr. publ. 13⁰⁰ Wieści polonijne 13¹⁵ Polska poza Polską 14¹⁵ Krakowianin w Turynie; rep. 14⁴⁵ Krajobraz Polski; mag. 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Złotopolscy - powt. 15³⁵ Zwierzenia kontrolowane; K. Cugowski 16⁰⁵ Podróże kulinarne 16³⁰ Niebezpieczna Złotoka (21/66) 17⁰⁰ Teleexpress 17³⁰ Gość Jedyńki 17⁴⁰ Wojenne losy - powt. 18⁴⁰ Szerokie tory; rep. 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20¹⁰ Złotopolscy - powt. 20³⁵ Polska poza Polską 21³⁵ pr. rozrywk. 22³⁰ Krakowianin w Turynie - powt. 23⁰⁰ Panorama 23³⁰ Powtórka z Małysza 23⁵⁰ Tygodnik Polityczny Jedyńki 0³⁵ Monitor 0⁵⁰ Szerokie tory; rep. 1¹⁵ Wyprawa prof. Gąbki 1³⁰ Wiadomości 2¹⁰ Złotopolscy - powt. 2³⁵ Polska poza Polską 3³⁵ pr. rozrywk. 4³⁰ Krakowianin w Turynie - powt. 5⁰⁰ Podróże kulinarne 5²⁵ Powtórka z Małysza 5⁴⁵ Monitor.

PIĄTEK 8 SIERPNIA

6⁰⁰ Wojenne losy; Tajemnica Enigmy (1/8) 7⁰⁰ Egzotyczne Lato z Tercetem (I) 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Złotopolscy (474) 8⁵⁰ Pan De Lis; serial 9¹⁵ Bank nie z tej ziemi; serial 10⁰⁰ Tropami prehistorii 10³⁰ Zegnaj Rockefeller (10/13) 11⁰⁰ Dzieje kultury polskiej; Królestwo bez korony - Polska dzielnicowa 12⁰⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Matki, żony i kochanki (13) 14⁰⁰ koncert zespołu „Chłopcy z Placu Broni” (1) 15⁰⁰ Wiadomości 15¹⁰ Złotopolscy - powt. 15³⁵ Hity satelity 15⁵⁰ Garderoba damska (9/12) 16²⁵ Zegnaj Rockefeller - powt. 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Gość Jedyńki 17⁴⁰ Tajemnica Enigmy - powt. 18⁴⁰ Gwiazdy tamtych lat; Jerzy Ofierski 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20¹⁰ Złotopolscy - powt. 20³⁵ Hity satelity; propozycje TV Polonia 20⁵⁰ Matki, żony i kochanki - powt. 21⁴⁵ Zwierzenia kontrolowane - powt. 22¹⁵ Garderoba damska (9/12) 22⁴⁰ Moja Polska, moja Europa 23⁰⁰ Panorama 23³⁵ Wiedźmy; film dok.

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

Ks. Stanisław Sokół - Montceau les Mines (La saule, Bois du Verne, Les Baudras)	- 335,00 euro
Ks. Ryszard Kaczor - Dechy	- 310,00 euro
Ks. Jacek Styła - Wittenheim	- 300,00 euro
Ks. Tadeusz Hońko - Lyon	- 121,30 euro
Ks. Jarosław Kucharski SChr.	- 550,00 euro
Toulouse	- 380,00 euro
Albi	- 170,00 euro
Mme Sophie Kleks	- 80,00 euro
Mr, Mme Dembowski	- 100,00 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS lub czekiem, zaznaczając: „Na Tydzień Miłosierdzia”.

0³⁰ Monitor 0⁴⁵ Gwiazdy tamtych - powt. 1¹⁵ Miś Uszatek 1³⁰ Wiadomości 2¹⁰ Złotopolscy - powt. 2³⁵ Hity satelity 2⁵⁰ Matki, żony i kochanki - powt. 3⁴⁰ koncert zespołu „Chłopcy z Placu Broni” - powt. 4⁴⁰ Garderoba damska - powt. 5⁰⁰ Zwierzenia kontrolowane - powt. 5³⁰ Moja Polska, moja Europa 5⁴⁵ Monitor.

SOBOTA 9 SIERPNIA

6⁰⁰ Tygrysy Europy (8/11) 7³⁵ Enklawy; Dom i czas; rep. 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Zaproszenie; pr. krajoznawczy 8⁴⁰ Wakacje z Ziarnem - dla dzieci i rodziców 9⁰⁵ Flipper i Lopaka (9/26) 9³⁰ Podróże kulinarne 10⁰⁰ Złotopolscy (470, 471, 472) 11¹⁵ Jerzy Ofierski - powt. 11⁴⁵ Biografie; Dejemek; 12⁴⁰ Moja Polska, moja Europa 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Rodzina Polanieckich (3/7) 14²⁰ Tam gdzie jesteśmy; Misja; reportaż 15⁰⁰ Święta wojna (65) 15²⁵ Folkogranie 15⁵⁵ Humor PRL-u; Alternatywy 4 (7/9); 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tygrysy Europy - powt. 18¹⁵ Zmiennicy (8/15) 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ 20⁰⁵ Rodzina Polanieckich (3/7) 21²⁵ Polonia; Cudze szczęście 22⁵⁵ Takie kino 23³⁵ Panorama 0⁰⁵ 14 bajek z królestwa Lailonii wg L. Kołakowskiego 0²⁰ Tygrysy Europy - powt. 1¹⁵ Dinusie 1³⁰ Wiadomości 2⁰⁰ Pamiętnik znaleziony w garbie; film pol. 3⁵⁰ Rodzina Polanieckich (3/7) 5¹⁰ Zmiennicy (8/15) 6¹⁰ Przeprowadzki (8/10) 7⁰⁰ Alternatywy 4 - powt.

NIEDZIELA 10 SIERPNIA

7⁵⁵ Folkogranie 8¹⁵ M jak miłość (101) 9⁰⁵ Słowko na niedzielę 9¹⁰ Simba 9³⁵ Dziecięce Festiwal - Konin 2003 /4/ 10²⁵ Złotopolscy (473, 474) 11¹⁵ W cieniu fabryk; mag. 11⁴⁵ Z kapitańskiego salonu; mag. 12⁰⁰ Aniol Pański; transmisja modlitwy 12²⁰ Niedzielne muzykowanie; „W drodze” - pieśni sefardyjskie /2/ 13⁰⁰ Transmisja Mszy Św. 14⁰⁵ Czarne chmury (3/10) 15⁰⁵ Co nam w duszy gra; Lato [cz.2] 16⁰⁰ Sensacje XX wieku 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Dziennik telewizyjny - pr. J. Fedorowicza 17⁴⁰ M jak miłość - powt. 18²⁵ 30 ton! - lista przebojów 18⁵⁵ Zaproszenie; pr. krajoz. 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁵ Wieczór z Jagielskim 20⁴⁵ Przeprowadzki (8/10) 21⁴⁰ Benefis D. Olbrychskiego 22³⁵ Opole 2003 - „Polski Clubbing” 23³⁵ Panorama 0¹⁰ M jak miłość - powt. 1⁰⁰ Simba 1³⁰ Wiadomości 2⁰⁰ Wieczór z Jagielskim - powt. 2⁴⁰ Sensacje XX wieku 3³⁰ Tam gdzie jesteśmy; Misja; reportaż 4⁰⁰ Czarne chmury - powt. 4⁵⁰ Z kapitańskiego salonu; mag. 5⁰⁵ Co nam w duszy gra; Lato [cz.2]

PIELGRZYMKA DO RZYMU PAPIESKICH KÓŁ RÓŻAŃCOWYCH (10-20 PAŹDZIERNIK)

przez Medjugorie, San G. Rotondo, Monte Cassino, Asyż

Trzy wersje przejazdu: A - autobusem z Paryża; S - samolotem z Paryża przez Split do Rzymu; P - autobusem z Polski.

- 1 dzień: Grupa A - wyjazd z Paryża przez Lyon; Grupa P - wyjazd z Polski, przez Słowację, Austrię, Słowenię, Chorwację.
2 dzień: przyjazd w okolice Medjugorie; Grupa S - wylot z Paryża.
3 dzień: Medjugorie - zwiedzanie, udział w codziennych uroczystościach.
4 dzień: pobyt w Medjugorie, przejazd do Dubrownika, spacer po mieście, rejs na trasie: Dubrownik - Bari.
5 dzień: przejazd na Monte San Angelo - zwiedzanie Sanktuarium, przejazd do San Giovanni Rotondo - zwiedzanie Sanktuarium o. Pio, Msza św.
6 dzień: przejazd do Lanciano - zwiedzanie miejsca Cudu Eucharystycznego, przejazd do Loreto - zwiedzanie, przejazd do Rzymu.
7 dzień: udział w Uroczystościach Papieskich, zwiedzanie Rzymu i Watykanu.
8 dzień: zwiedzanie Rzymu.
9 dzień: zwiedzanie Asyżu, przejazd do Terni: zwiedzanie „Cascata delle Marmore” lub Orvieto - zwiedzanie Bazyliki. Powrót do Rzymu.
10 dzień: udział w Beatyfikacji Matki Teresy, wyjazd do Polski; Grupa S - powrót do Paryża.
11 dzień: Grupa P - przyjazd do Polski w godzinach popołudniowych.
Grupa A - przyjazd do Paryża.

Cena (przejazd autokarem, 7 noclegów + śniadania i obiadowe, opieka pilota + przewodnik, rejs statkiem: Dubrownik - Bari, wstęp do katakumb, „Cascata delle Marmore” lub kolejka Orvieto, opłaty wjazdowe do Rzymu):
- A - autobusem z Paryża - 540 euro; - S - samolotem z Paryża - 695 euro; - P - autobusem z Polski - 375 euro.

Odpowiedzialny za wersję autobusową z Paryża - ks. St. Jemiolo - tel. (00 33) [0]1 43 80 24 08; za wersję samolotową i autobusową z Polski - ks. T. Śmiech (liczba miejsc ograniczona), tel. (00 33) [0]1 55 35 32 32.

Zapisy do końca sierpnia. Przy zapisach wpłata zaliczki ok. 50%

INSTITUT PRIVE FRANCE-EUROPE CONNEXION

établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

KURSY JEZYKA FRANCUSKIEGO

KURSY 20 godzin tygodniowo; Status studenta - ubezpieczenie
KURSY 10 godzin tygodniowo - **KURSY „Jeune fille au pair”** -
KURSY w sobotę - **KURSY** 2 lub 3 razy w tygodniu
PRZYGOTOWANIE DO EGZAMINÓW DELF i DALE.

- Metoda interaktywna z użyciem wideo, audio, CD-Rom
- Cena: od 78 euro za miesiąc

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK 5, rue Sthrau - 75013 Paris
Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do 13 i od 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66;

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

GŁOS KATOLICKI

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

Adres Redakcji: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tel. 01 55 35 32 28 lub 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

<http://perso.club-internet.fr/vkat>; e-mail: vkat@club-internet.fr

Konto: CCP 12 777 08 U Paris.

Dyrektor publikacji: ks. Rektor Stanisław Jeż. **Redaktor:** Paweł Osikowski.

Zespół: ks. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał Sł. NSJ.

Opracowanie graficzne: Stanisław Wójcikowski.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Warunki prenumeraty:

Abonament roczny: 53, 40 euro; **abonament półroczny:** 28, 30 euro.

Konto „Głosu Katolickiego” we Francji: CCP 12 777 08 U Paris.

Prenumerata w Belgii: ks. Bronisław Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles -
CCP 000-1637856-11

Prenumerata w Niemczech: „Głos Katolicki”, Commerzbank Hannover:
BLZ 250 400 66 - konto nr 791177900
COMMISSION PARITAIRE Nr 60593

POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI KAROLINA

7, rue DUPHOT (obok kościoła)

Tel. 01 40 15 09 09.

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

PRZYJACIELE „GŁOSU KATOLICKIEGO”

Pani Irene Markowski	- 65,60 euro
Państwo E. i J. Ostrowski	- 65,60 euro
Pan François Pralat	- 66,00 euro
Pan Roman Wasilewski	- 119,00 euro
Pani Stanisława Zabijak	- 70,00 euro
Pani Stanisława Zbierańska	- 66,60 euro
Pani Maria Andre	- 66,00 euro
Pani Maria Bacia	- 70,00 euro
Pan Jan Domański	- 70,00 euro
Pan Edwin Domaszewicz	- 66,00 euro
Ksiądz Stanisław Kupczak	- 100,00 euro

Wszystkim Czytelnikom, którzy wspierają *Głos Katolicki*
„prenumeratą przyjaciół” składamy serdeczne
podziękowania. (Redakcja)

NAJWIĘKSZA FIRMA AUTOBUSOWA W EUROPIE

eurolines

OTWIERA REGULARNE POŁĄCZENIA DO POLSKI

Tel : 01 49 72 51 52

* USŁUGI KOSMETYCZNE:

manicure, pedicure, henna, masaż i pielęgnacja twarzy
- z dojazdem do klienta. TANIO! Tel. 06 15 42 98 19.

* LEKCJE FRANCUSKIEGO:

Absolwentka Sorbony udziela lekcji j. francuskiego.
T. 06 30 17 30 11.

* PRZEPROWADZKI *

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 06 15 09 43 86.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU 16.07.2003

KUPON PRENUMERATY (ABONNEMENT)

- ☐ PIERWSZA PRENUMERATA /ABONNEMENT/
Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 PARIS
- ☐ Odnowienie abonamentu (renouvellement)

- ☐ Rok (53,40 €) ☐ Czekiem
☐ Pół roku (28,30 €) ☐ CCP 12777 08 U Paris
☐ Przyjaciele G.K. (65,60 €) ☐ Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ

XX LAT POLKI SERVICE

**Z PARYŻA, VALENCIENNES, REIMS, METZ, FREYMING
AUTOKAREM DO 26 MIAST W POLSCE**

Białystok,	Jędrzejów,	Opole,	Tarnobrzeg,
Bolesławiec,	Katowice,	Poznań,	Tarnów,
Bydgoszcz,	Kielce,	Rzeszów,	Toruń,
Częstochowa,	Kraków,	Sandomierz,	Warszawa,
Gdańsk,	Legnica,	Stalowa	Wrocław.
Gliwice,	Opatów,	Wola,	

SAMOLOTY DO POLSKI I DO INNYCH KRAJÓW ŚWIATA

TRANSPORT TOWARÓW, PRZEPROWADZKI,
PRZESYŁKA PACZEK,
WYNAJEM AUTOKARÓW NA IMPREZY TURYSTYCZNE

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS
M^o: CONCORDE

OTWARTE 7 DNI W TYGODNIU

**BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Ekspert sądowy - tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France, 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge, 75015 Paris (M^o Dupleix)

tel./fax 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Formalności prawno-administracyjne, notarialne, asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

**ECOLE „NAZARETH”
COURS PRIVÉ D'ENSEIGNEMENT SUPÉRIEUR**

12 LAT DOŚWIADCZENIA W PARYŻU; KADRA FRANCUSKO-POLSKICH PROFESORÓW

Zajęcia poranne - 20, rue Legendre - Paris XVII;

Kursy intensywne i sobotnie - 20, rue Marsoulan - Paris XII;

Zajęcia wieczorne trzy razy w tygodniu - 68, rue d'Assas - Paris VI.

Zapewniamy solidne nauczanie języka mówionego i pisanego.

Przygotowujemy do egzaminu państwowego DELF i DALF.

Język angielski - dwa razy w tygodniu (po południu).

Udzielamy pomocy administracyjnej i społecznej studentom.

Ubezpieczamy we francuskiej SECURITÉ SOCIALE.

LETNI KURS INTENSYWNY W LIPCU

ZAPISY: 01 43 05 83 15; 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83.

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

PROBLEMÓW ŻYCIOWYCH;
DEPRESJI; CIĘŻKICH CHOROBY; ŻAŁOBY.

*** TOP PEINTRE:**

TOP PEINTRE-MULTIDECOR BAT. RENOV. TOUT
A VOTRE SERVICE. TEL. 06 68 43 89 37 (GAVROCH).

PORADY PRAWNE - TŁUMACZENIA:

* Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert
sądowy - tłumacz przysięgły -

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,
odszkodowania, spadki itp.

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC

6, rue des Immeubles Industriels
75011 Paris (M^o Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

116, Bld Vivier
Merle
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 56

LICENCJONOWANE LINIE**I. NOWA LINIA Z KOMFORTEM PIERWSZEJ KLASY******

ANGERS - TOURS - ORLEANS - PARIS - POZNAŃ - BYDGOSZCZ -
TORUŃ - WŁOCŁAWEK - WARSZAWA - WROCŁAW

wyjazd z Francji: w każdą niedzielę; powrót z Polski: w każdy piątek

ABONAMENT (styczeń-grudzień 2002):

4 voyages Aller/Retour - 5^{ème} voyage: - 50%

II. LINIA : PARIS - ODESSA - PARIS

i PARIS - KIEV - DONIECK - PARIS

codzienne wyjazdy oprócz poniedziałków - komfortowe autokary
z pilotem

FRANCJA: PARIS - przez Lens, Billy-Montigny, Lille,
LYON - Le Creusot, Mulhouse, Strasbourg, Besançon

POLSKA: Poznań, Łódź, Warszawa, Zielona Góra, Wrocław,
Opole, Gliwice, Katowice, Kraków, Tarnów, Rzeszów,
Konin, Koszalin, Piotrków Tryb., Radom, Puławy, Lublin,
Zamość, Szczecin, Koszalin, Słupsk, Gdynia, Gdańsk.

Sprzedaż: GRANDES MARQUES - TV, HIFI i art. gosp. domowego
-5, -10, -15, -20% w porównaniu z cenami w sklepach

PACZKI DO POLSKI - (zbiórka na terenie całej Francji)

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach. Tel. 01 40 09 03 43

Wjazd w poniedziałki - dostawa do rąk własnych adresata.

SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK

J. Tomikowski (mówiący po polsku)

1bis, rue de Lyon, 75012 Paris, M^o Gare de Lyon, BUS: 57, 20, 63, 65.

tel. 01 40 34 13 18 lub 06 80 01 94 06.

PODRÓŻE DO POLSKI:

* **EXPRESS-BUS** - WYJAZDY I PRZESYŁKI EKSPRESOWE Z FRANCJI,
BELGII, LUKSEMBURGA DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ.
TEL. 06 80 18 94 31; 01 48 02 41 25.

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77.

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50.

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PACZEK.
TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

* **EUROKAR** - AUTOKAREM CODZIENNIE DO POLSKI -
TEL. 06 88 43 40 97 ORAZ 01 47 39 58 09.

* **„JOSEPH”** - LICENCJONOWANA FIRMA TRANSPORTOWA.
PRZEWÓZ OSÓB I PACZEK DO POLSKI.
TEL. 01 46 51 27 53;
KOM. 06 87 79 94 57; KOM. 06 84 34 22 26;

* **KORONA** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW -
TEL. 01 57 42 91 56; 06 11 86 01 76.

* **MERC-BUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW.
TEL. 01 43 34 56 07.

* **JANOSIK** - REGULARNA, KONCESJONOWANA LINIA AUTOKAROWA
DO POLSKI - W CZWARTKI I NIEDZIELE. TEL. 01 48 06 84 17.

*** NICEA - LAZUROWE WYBRZEŻE -**

komfortowa kawalerka 35 m², przy plaży, TV Polonia, dla max.
4 osób (bez psa) na lipiec - wrzesień. Pobyt min. 2 tyg., 45 euro
dziennie. TEL/FAX 04 93 83 54 91.



Polacy na Zachodzie

**PIELGRZYMKA P.Z.K.
NA WZGÓRZE LORETTE** (fot. 2)



W niedzielę Trójcy Przenajświętszej, 15 czerwca o godz. 15⁰⁰, została odprawiona uroczysta Msza św. koncelebrowana przez 15 kapłanów (fot. 4) z Dziekanem ks. Jackiem Pajakiem na czele i pod przewodnictwem Sekretarza Generalnego P.Z.K. we Francji, ks. Daniela Żylińskiego z Liévin, z okazji zbliżającej się uroczystości Bożego Ciała.

Podczas Mszy św. na organach grał pan Rajmund Woźniak, a wierni, licznie zebrani w bazylice, chwalili Boga śpiewając polskie i francuskie pieśni i modląc się w różnych intencjach (fot. 5). Na początku obecnych witał prezes P.Z.K. pan Bronisław Maleszka (fot. 3) przypominając, że już ponad 70 lat Polacy zbierają się na wzgórzu Lorette, u stóp Matki Bożej Loretańskiej, ale też i przed wizerunku MB Częstochowskiej, której obraz (ofiarowany przez Paulinów z Polski) jest obecny w bazylice, która dominuje ze Wzgórza nad całą okolicą, zwaną «Collines de l'Artois». Kazanie głosił ks. prał. Rajmund Ankerski z Harnes, przypominając, że *chrześcijaństwo, judaizm i islam, wyznają jedynie Boga, ale tego Boga jedynie Kościół głosi w Trzech Osobach - to Trójca Święta. Wierzymy, bo sam Bóg nam to objawił, bo Pan Jezus tak powiedział. Nic nas tak nie łączy z Trójcą Świętą, jak Eucharystia... Ojciec Święty w 25 roku swego Pontyfikatu ofiarował Kościołowi nową Encyklikę - Ecclesia de Eucharistia. Kościół żyje dzięki Eucharystii. Papież wyraża w niej swoją wiarę, swoją miłość do tego niezwykłego daru, jaki nam zostawił Chrystus. Eucharystia to nie tylko pamiątka tego, co nam Chrystus uczynił, ale Ona uobecnia ofiarę Krzyża Chrystusa. Kościół żyje dzięki Eucharystii, a całe życie sakramentalne Kościoła oraz każdego chrześcijanina osiąga swój szczyt i pełnię w Eucharystii... Mamy*

ożywić naszą wiarę, naszą miłość do Eucharystii.

Kaznodzieja zakończył kazanie modlitwą: *Prière de l'Ange z Fatimy: Mon Dieu, je crois, j'adore, j'espère et je vous aime. Je vous demande pardon pour ceux qui ne croient pas, qui n'adorent pas, qui n'espèrent pas, qui ne vous aiment pas. Très Sainte Trinité, Père, Fils et Saint-Esprit, je vous adore profondément et je vous offre le très précieux Corps, Sang, Âme et Divinité de Notre Seigneur Jésus-Christ, présent dans tous les tabernacles du monde, en réparation des outrages par lesquels IL est Lui-même offensé. Par les mérites de son Cœur Sacré et du Cœur Immaculé de Marie, je vous demande la conversion des pauvres pécheurs.*

Liczna obecność wiernych, przedstawicieli związków, stowarzyszeń - Matek Różańcowych, Mężów Katolickich, Polek, Krućjaty Eucharystycznej, dzieci komunijnych (fot. 6, 12), sióstr zakonnych - Sercanek z Fouquières i Felicjanek z Bruay, pocztów sztandarowych (fot. 1) radowała serca organizatorów uroczystości.

Wspaniała, słoneczna pogoda, wyjątkowa na Wzgórzu, dodawała uroku i radowała serca obecnych podczas procesji do czterech Ołtarzy, która odbyła się wokół bazyliki, dzięki życzliwości kościelnych władz francuskich i Association des Gardes de Lorette (fot. 7, 8, 9, 10, 11).

Uroczystość Bożego Ciała zakończyła się odmówieniem Litanii do Matki Bożej, Błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem i odśpiewaniem Hymnu *My chcemy Boga*.

Zarząd P.Z.K. serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom z Nord i Pas de Calais i innym za przybycie na Wzgórze Lorette. „Bóg zapłać” wszystkim, którzy przyczynili się do upiększenia i organizacji tej Uroczystości religijnej. Niech Dobry Bóg błogosławi wszystkim podczas okresu wakacyjnego. „Szczęść Boże”!

Jeanne Siemiątkowska - sekretarka P.Z.K.

BILLY-MONTIGNY I LIÉVIN: PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA I ROCZNICA PIERWSZEJ KOMUNII ŚW.

W dzień Wniebowstąpienia Pańskiego, 29 maja, w kościele Saint Martin w Billy-Montigny do I Komunii Św. i rocznicy I Komunii Św. przystąpiło osiemnaścioro dzieci należących do parafii ks. Daniela Żylińskiego, która łączy Liévin, Calonne, Avion i Billy-Montigny. Była to bardzo wzruszająca uroczystość parafialna, która zgromadziła w kościele licznych wiernych, a wśród nich i rodziców dzieci.

Wchodząc procesją, dzieci zajęły miejsca przed ołtarzem, aby z pokorą spełnić swoje obowiązki. Pieśnią *Chrystus Pan, wczoraj i dziś...* rozpoczęła się Msza św. Ksiądz Daniel, w asyście kapłanów z Polski: ks. prał. Edwina Zeszuto, proboszcza kościoła MB Fatimskiej w Tarnowie i ks. Bolesława Margańskiego, profesora w Seminarium w Tarnowie.

Kazanie skierowane głównie do dzieci wygłosił ks. prał. Edwin, wzruszając niejednego z nas. Po czym dzieci wzięły udział w liturgii i w procesji z darami, zanim nastąpił uroczysty moment przyjęcia do serca Pana Jezusa. Ubrane w białe alby, z pobożnością przyjęły po raz pierwszy Komunię Św., wiedząc dobrze, że ten dzień pozostanie dla nich niezapomniany na całe życie. Na dziękczynienie, z zapalonymi świecami, zaśpiewały *Jezu - kocham Cię* i *Vienne, vienne la Colombe...* z okazji Roku Różańcowego i Modlitwy o Pokój w świecie.

W niedzielę, 1 czerwca, dzieci pierwszokomunijne były obecne w Kaplicy Najśw. Serca Jezusowego w Calonne-Liévin, aby rozpoczynając miesiąc czerwiec, oddać się opiece Bożej. W drugi dzień Zielonych Świąt, w Święto Matki Kościoła, dzieci wzięły udział w liturgii Mszy św. Po odmówieniu cząstki Różańca, oddały się Niepokalanemu Sercu Najśw. Maryji Panny. W niedzielę Trójcy Przenajświętszej, ubrane w białe alby, zakończyły rok katechetyczny procesją Bożego Ciała wokół Bazyliki na Wzgórzu Lorette.

Jadwiga Groch, katecheta

**Akt oddania się
Najświętszemu
Sercu Jezusowemu ...**



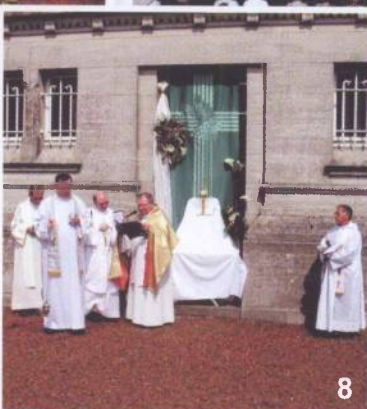
**... w Kaplicy N.S.J.
W Liévin-Calonne**



Procesja z darami w kościele N. D. de Grâce w Liévin

**LORETTE
P.Z.K.**

15 CZERWCA 2003



UROCZYSTA KOMUNIA ŚW. W BILLY-MONTIGNY



I W LIÉVIN





w wakacyjnej Galerii GK: Zabytkowe ule z Kamiannej

fot. A. Zdrojewska

Dzwonić taniej do POLSKI i po całym ŚWIECIE

(CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€)			
Lokalny 0811...*		Lokalny 0811...	
POLSKA	400 500	ANGLIA	400 500
GSM	90 113	AUSTRALIA	333 416
NIEMCY	454 588	AUSTRIA	303 384
USA	434 555	BELGIA	
FRANCJA	400 500	DANIA	
KANADA		HISZPANIA	
		WŁOCHY	
		NORWEGIA	

* Dodatkowa opłata z telefonu stacjonarnego. Warunki określone przez A.R.T. Niewskazany z telefonu komórkowego. Nie funkcjonuje w kabinie.

POSZUKUJEMY DYSTRYBUTORÓW KART W CAŁEJ FRANCJI

01 45 53 94 48 iradium@iradium.fr www.iradium.fr

Obsługa polskich Klientów : 7 dni w tygodniu od 9:00 do 21:00 (informacje, rachunki, ceny) lub u dystrybutora kart



**PEŁNA SATYSFAKCJA
LUB
ZWROT KARTY**

NOWOŚĆ!
wasz kod
także przez
internet
www.iradium.fr

IRADIUM®

Une technologie d'avance